

Wszystko w imię człowieka

Zjazd nasz przejdzie do historii jako zjazd budowniczych komunizmu, jako zjazd, który rozpatrzy i uchwali wielki program budowy pierwszego w historii ludzkości społeczeństwa komunistycznego — oświadczył N. S. Chruszczow rozpoczynając na środowym posiedzeniu Zjazdu referowanie projektu nowego Programu KPZR.

Klasa robotnicza i jej Komunistyczna Partia przechodzą w swej walce trzy etapy o epokowym znaczeniu: Obalenie panowania wyzyskiwaczy i ustanowienie dyktatury proletariatu; zbudowanie socjalizmu; utworzenie społeczeństwa komunistycznego. Chruszczow podkreślił, że pierwsze dwa etapy Związek Radziecki już przeszedł, obecnie realizuje trzeci etap. Przy opracowaniu nowego, trzeciego programu oparto się na wytycznych

i ideach Lenina, jest to program leninowski.

Wiek XX — to wiek triumfalnych zwycięstw komunizmu. W pierwszej połowie stulecia na planecie naszej umocnił się socjalizm, w drugiej połowie umocni się na niej komunizm. Drogę do tego wskazuje nowy Program naszej partii, który słusznie nazywamy manifestem komunistycznym współczesnej epoki. W projekcie Programu ucieleśniona jest zbiorowa myśl partii. Wszyscy ludzie radzieccy mówią: to nasz Program, odpowiada on naszym pragnieniom i dążeniom.

Ideę Programu wyrażają światlane marzenia całej ludzkości. Projekt Programu KPZR został gorąco aprobowany przez bratnie partie. Powitali go z wielkim entuzjazmem proletariusze i masy pracujące całego świata. To właśnie mówi o sile komunizmu, o wielkim znaczeniu naszego Programu dla losów ludzkości.

I. Historyczne zwycięstwo socjalizmu

W tym pierwszym rozdziale referatu N. S. Chruszczow omówił wielką drogę, jaką partia i narody radzieckie, kierując się wskazaniem Lenina przeszły od Rewolucji Październikowej 1917 roku.

Niezliczone były trudności budowy nowego ustroju — mówi on. — Na rozległych obszarach kraju gorzała wojna. Zespolone siły międzynarodowej reakcji i kontrewolucji wewnętrznej szarpały Republikę Rad, starając się od samego początku zagrozić ludzkości drogę do socjalizmu. Wojna imperialistyczna i najazd interwentów zrujnowały gospodarkę narodową Rosji, która i tak pod względem gospodarczym pozostawała w tyle o 50—100 lat w porównaniu z głównymi krajami kapitalistycznymi. W 1919 roku produkcja przemysłowa w kraju była pięć razy mniejsza niż w roku 1913. Rolnictwo znajdowało się w stanie upadku. Kraj znajdował się we wroгим otoczeniu kapitalistycznym i musiał żyć w warunkach oblężonej twierdzy. Partia i naród musieli czynić tytaniczne zaiste wysiłki, aby pokonać te niewiarygodne trudności i wyprowadzić kraj na drogę budowy nowego życia.

N. S. Chruszczow przypomniał słowa Churchilla, który wówczas przepowiadał „całkowity upadek wszelkich form życia w Rosji”, „całkowicie bankrutwo... teorii socjalistycznych i komunistycznych”. Moglibyśmy obecnie zapytać pana Churchilla, kto ponosił bankrutwo? Nasz kraj, który pod względem ekonomicznym zajmował ostatnie miejsce wśród głównych krajów świata, stał się obecnie drugim mocarstwem przemysłowym i znajduje się w awangardzie postępu historycznego. Tymczasem W. Brytania, która była pierwszym mocarstwem świata, bezpowrotnie utraciła swoje pozycje. Oto macie wymowny dowód wielkiej przeobrażającej siły idei socjalizmu i bankrutwa idei imperialistów.

Główny rezultat działalności partii i narodu — mówi dalej N. S. Chruszczow — to całkowite i ostateczne zwycięstwo socjalizmu w ZSRR. Podstawą zdobyczą partii i narodu w dziedzinie politycznej jest stworzenie i umocnienie państwa nowego typu — państwa socjalistycznego, demokracji wyższego typu — demokracji socjalistycznej. Naszymi najważniejszymi osiągnięciami o historycznym znaczeniu w dziedzinie gospodarczej są: ugruntowanie własności społecznej, likwidacja prywatnej własności środków produkcji, rodzącej najostrzejsze starcia klas i narodów. Socjalizm stworzył erę panowania własności społecznej, położył kres anarchii produkcji, kryzysom gospodarczym i innym wstrząsom społecznym. W niezwykle krótkim czasie stworzony został potężny przemysł stanowiący materialną bazę socjalizmu, podstawę potęgi i rozkwitu naszego kraju. Ubrojona w leninowski plan uspołecznienia Partia rozwiązała najtrudniej-

szę po objęciu władzy zadanie: pomogła chłopom przejść na tory socjalizmu.

Spójrzcie na nasz kraj, porównajcie go z tym, jakim był w przeszłości. Rosja uważana była za kraj młota kowalskiego i taczek, sochy i kądzieli. Obecnie Związek Radziecki jest krajem produkującym techniki, superpotężnych obrabiarzy i superprecyzyjnych przyrządów, linii automatycznych, elektronowych maszyn do liczenia i statków kosmicznych. Rosja uważana była za kraj drzewa, słomy i łyka, odczuwała prawdziwy głód metali. Obecnie Związek Radziecki jest krajem stali i aluminium, cementu i mas plastycznych. Wytapiamy stali prawie tyle, ile wytapiają Anglia, NRF i Francja łącznie. Rosja uważana była za kraj lampy naftowej i łu czywa. Kiedy delegaci na VIII Zjazd Rad omawiali plan GOELRO, w Moskwie ledwie wystarczyło energii elektrycznej, by oświetlić gmach, w którym obradował zjazd. Obecnie Związek Radziecki jest krajem najpotężniejszych w świecie gigantów energetycznych.

W dziedzinie socjalnej Partia urzeczywistniła odwieczne pragnienia mas ludowych. Zlikwidowano wszystkie rodzaje ucisku człowieka przez człowieka. W dziedzinie ideologicznej nastąpił najgłębszy w treści, wielki w jego znaczeniu społeczny i w jego skutkach przewrót.

Zasadniczym rezultatem postępowego rozwoju społeczeństwa w naszej epoce jest ukształtowanie się światowego systemu socjalistycznego. Zwycięstwo rewolucji socjalistycznych w Chinach i w szeregu innych krajów Azji i Europy było największym wydarzeniem w historii świata po październiku 1917 r.

Obecnie doświadczenie już nie jednego kraju, lecz dużej grupy państw, potwierdza nieuchronność zastąpienia ustroju kapitalistycznego przez ustrój socjalistyczny, dowodzi decydującej wyższości socjalizmu. Nowy ustrój zapewnił siłom wytwórczym szybkie tempo rozwoju, zapewnił nieustanne podnoszenie stopy życiowej mas pracujących, szeroko pojęte socjalne i polityczne prawa jednostki, uwolnił ludzi od wyzysku.

Okryte chwałą marksistowsko-leninowskie partie bratnich krajów wniosły istotny wkład do kolektywnego doświadczenia rewolucji socjalistycznej i budowy socjalizmu. Obok olbrzymiego doświadczenia ZSRR, międzynarodowy ruch robotniczy dysponuje dziś doświadczeniem rozwoju nowej formy dyktatury proletariatu — demokracji ludowej; doświadczeniem pokojowego przejścia od demokratycznego etapu rewolucji do etapu socjalistycznego; doświadczeniem wykorzystywania parlamentu i systemu wielopartyjnego w interesie budowy socjalizmu; doświadczeniem budowy społeczeństwa socjalistycznego w krajach o rozwiniętym przemysle; doświadczeniem prze-

ścia do socjalizmu krajów opóźnionych w rozwoju ekonomicznym z pominięciem kapitalistycznego stadium rozwoju; doświadczeniem socjalistycznego przeobrażenia się wsi bez upaństwowienia ziemi, z uwzględnieniem wielowiekowych tradycji, głębokiego przywiązania chłopów do prywatnej własności ziemi. Socjalizm stworzył nowy typ stosunków gospodarczych i politycznych między państwami i narodami. Socjalistyczny międzynarodowy socjalizm, wszechstronna, jak między towarzyszami współpraca i bratnia pomoc wzajemna, całkowite równouprawnienie wszystkich suwerennych krajów — oto główne cechy stosunków we wspólnocie socjalistycznej. System socjalistyczny stał się czynnikiem, który coraz wyraźniej determinuje bieg rozwoju światowego w interesach pokoju i postępu społecznego.

Drugi pod względem historycznego znaczenia rezultat rozwoju światowego — to flaska systemu kolonialnego. Tylko w warunkach kiedy socjalizm stał się potężną siłą, możliwe było takie historyczne wydarzenie, jak wyzwolenie z ucisku kolonialnego półtora miliarda ludzi. Rewolucje narodowo-wyzwoleńcze zadały druzgocący cios twierdzy kolonializmu. Na gruzach imperiów kolonialnych powstały 42 państwa suwerenne.

Trzeci wynik rozwoju świata towego to gwałtowne i wszechstronne osłabienie kapitalizmu i dalsze zaostreżenie się jego ogólnego kryzysu.

Chruszczow podkreślił, że silnie pogłębił się brak ekonomicznej stabilizacji kapitalizmu, pogłębiły się nierównomierności w rozwoju poszczególnych krajów kapitalistycznych.

Dokonując bilansu głównych wyników rozwoju światowego, można powiedzieć: historia rozwija się tak, jak przepowiedział Marks i Lenin. Siły socjalizmu, wszystkie siły postępu na świecie rosną, narody coraz bardziej zdecydowanie zrywają z imperializmem. Zagłada imperializmu i triumf socjalizmu w skali światowej są nieuniknione.

II. Komunizm to wielki cel Partii i narodu

Uchwalenie nowego Programu oznacza nowy etap w historii rozwoju naszej partii i całego społeczeństwa radzieckiego — mówił N. S. Chruszczow w dalszej części referatu.

Programy KPZR można porównać do trójczołowej rakiety. Pierwszy człon wyrwał nasz kraj ze świata kapitalistycznego, drugi — podniósł go do socjalizmu, a trzeci — ma go umieścić na orbicie komunizmu. Jest to wspaniała rakietka, towarzysze. Biegnie ona ściśle według kierunku wytyczonego przez genialnego Lenina, przez naszą teorię rewolucyjną, jej siłą napędową jest największa energia — energia budowniczych komunizmu.

Jakie są podstawowe cechy projektu Programu? Najważniejsze jest to, że jest to konkretny, naukowy, zasadniczy program budowy komunizmu.

Projekt Programu oznacza nowy etap w rozwoju rewolucyjnej teorii Marksa, Engelsa, Lenina.

Program konkretnie określa zadania w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, rozwoju państwa, nauki, kultury, w dziedzinie wychowania komunistycznego. Nowy Program, to całkowite wcielenie w życie hasła partii: „Wszystko w imię człowieka i dla dobra człowieka”.

Na pierwszym planie są w nim zadania dalszego podnoszenia dobrobytu materialnego i kultury narodu, nieskrepowanego rozwoju osobowości jednostki. Trzeci Program partii oznacza nadejście takiego okresu, w którym wszystkie trudności i wyrzeczenia, jakie przeżył naród radziecki w imię swego wielkiego dzieła, opłaca się stokrotnie.

Projekt Programu bierze za punkt wyjścia nowe warunki międzynarodowe: budowa komunizmu rozwija się nie w kapitalistycznym otoczeniu, lecz w warunkach istnienia światowego systemu socjalizmu, wrażliwej przewagi sił socjalizmu nad siłami imperializmu, sił pokoju nad siłami wojny.

Projekt Programu — to doświadczenie prawdziwego komunistycznego humanizmu. Przenikają go idee pokoju i braterstwa między narodami. Potęgę naszego państwa oddajemy w służbę pokoju i postępu ludzkości. Wówczas, gdy Związek Radziecki stanie się pierwszym mocarstwem przemysłowym, gdy system socjalistyczny ostatecznie stanie się decydującym czynnikiem rozwoju świata, gdy jeszcze bardziej wzrosną siły pokoju na całym świecie, wówczas szala ostatecznie przechyli się na stronę sił pokoju i barometr międzynarodowej pogody będzie wskazywał: „pogodnie. Niebezpieczeństwo wojny światowej minęło na zawsze”.

Projekt Programu podaje następującą definicję komunizmu:

„Komunizm jest to bezklasowy ustrój społeczny z jednolitą ogólnonarodową własnością środków produkcji, zupełną równością socjalną wszystkich

członków społeczeństwa, gdzie wraz ze wszechstronnym rozwojem ludzi wzrosną również siły wytwórcze na podstawie stale rozwijającej się nauki i techniki, wszystkie źródła bogactwa społecznego popłyną szerokim strumieniem i urzeczywistni się wielka zasada „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”. Komunizm jest to wysoce zorganizowane społeczeństwo wolnych i świadomych pracowników, w którym ugruntuje się samorząd społeczny, praca stanie się dla wszystkich pierwszą potrzebą i koniecznością życiową, zdolności każdego będą wykorzystywane z największym pożytkiem dla narodu.”

W dalszej części referatu N. S. Chruszczow szeroko omówił charakterystyczne cechy społeczeństwa komunistycznego.

Ramy historyczne projektu Programu — to okres 20 lat — mówił dalej Chruszczow. — Aby przygotować społeczeństwo do zasad komunizmu, trzeba osiągnąć olbrzymi rozwój sił wytwórczych, stwo-

żyć obfitość dóbr materialnych i duchowych. Kierujemy się ściśle naukowymi obliczeniami. A z obliczeń wynika, że za dwadzieścia lat zbudujemy w zasadzie społeczeństwo komunistyczne.

Co to znaczy zbudować w zasadzie komunizm? Znaczą to, że:

— w dziedzinie ekonomicznej powstanie taka materialno-techniczna baza komunizmu, że Związek Radziecki prześcignie poziom gospodarki najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych i zajmie pierwsze miejsce pod względem produkcji na głowę ludności, że osiągnie się najwyższa na świecie stopa życiowa ludności i powstanie warunki do stworzenia obfitości dóbr materialnych i kulturalnych;

— w dziedzinie stosunków społecznych odbywać się będzie likwidacja istniejących jeszcze różnic między klasami, zespalanie się ich w bezklasowe społeczeństwo, zlikwidowanie różnic między miastem a wsią, potem zaś między pracą fizyczną i umysłową, wzrośnie ekonomiczna i ideowa wspólnota narodów, rozwiną się cechy człowieka społeczeństwa komunistycznego, łączącego w sobie ideałowość, wszechstronne wykształcenie, czystość moralną i doskonałość fizyczną;

— w dziedzinie politycznej oznacza to, że wszyscy obywatele będą brali udział w kierowaniu sprawami społeczeństwa, w wyniku wszechstronnego rozwoju demokracji socjalistycznej społeczeństwo przystępuje do pełnego urzeczywistnienia zasad komunistycznego samostanowienia.

III. Od ekonomiki socjalistycznej do komunistycznej

W tym rozdziale N. S. Chruszczow przedstawił ekonomiczne zadania okresu przechodzenia do komunizmu.

W ciągu dwóch dziesięcioleci w ZSRR stworzy się materiałno-techniczną bazę komunizmu. Jest to naczelne zadanie ekonomiczne, podstawa generalnej linii naszej partii — oświadczył on.

Zbudowanie materiałno-technicznej bazy komunizmu jest decydującym ogniwem w łańcuchu zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych i wynika zarówno z wewnętrznych jak i zewnętrznych warunków rozwoju naszej ojczyzny.

Chruszczow podkreślił, że dzięki zbudowaniu przemysłu ciężkiego, mobilizacji olbrzymich środków do realizacji obecnych zadań nie będzie już połączona z takimi trudnościami i wyrzeczeniami, jakie towarzyszyły okresowi uprzedmiotowienia. Przy rozwijaniu przemysłu ciężkiego — mówił Chruszczow — wychodzimy z leninowskiego założenia, że „środki produkcji wytwarzane są nie dla nich samych, lecz tylko dlatego, że coraz to bardziej rośnie zapotrzebowanie na nie w gałęziach przemysłu wytwarzających artykuły spożywcze”. 20-letni plan rozwoju gospodarki narodowej przewidyuje wydajne zbliżenie tempa rozwoju produkcji środków produkcji i produkcji artykułów spożywczych. Przemysł ciężki zawsze grał i będzie grał decydującą rolę w reprodukcji rozszerzonej. Jednocześnie partia dołoży wszelkich starań, ażeby przemysł ciężki w coraz większym stopniu zapewniał zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku.

Najbardziej ogólny wskaźnik wszystkich gałęzi produkcji społecznej — to globalny produkt społeczny. Planuje się zwiększenie go w ciągu najbliższych 20 lat mniej więcej pięciokrotnie. Produkcja przemysłowa wzrośnie co najmniej 6-krotnie, a globalna produkcja rolnictwa — mniej więcej 3,5-krotnie. Jest to równie jak gdybyśmy na naszej bogatej ziemi dodatkowo stworzyli jeszcze pięć przemysłowych i przeszło dwa rolnicze kraje, takie, jakim jest obecnie Związek Radziecki. Za 20 lat ZSRR wytwarzać będzie dwukrotnie więcej produkcji przemysłowej niż obecnie wytwarza się w całym świecie niesocjalistycznym.

W ciągu najbliższych 20 lat przeciętny wzrost produkcji przemysłowej wynosić będzie rocznie co najmniej 9—10 proc. Oznacza to, że tempo wzrostu

naszej gospodarki będzie nadal znacznie wyższe niż w krajach kapitalistycznych.

Projekt Programu KPZR wytycza główne kierunki budowy bazy materiałno-technicznej komunizmu. Stworzenie bazy materiałno-technicznej komunizmu zakłada przejście do nowego poziomu technologii i kultury produkcji, jej organizacji, coraz większy rozwój procesów koncentracji, specjalizacji, kooperacji i form kombinowanej współpracy. Nauka staje się coraz bardziej bezpośrednią siłą produkcyjną, a produkcja technologicznym zastosowaniem współczesnej nauki.

N. S. Chruszczow podał szereg danych o planowanym rozwoju przemysłu chemicznego, energetycznego, hutniczego itp.

Stwierdził on np., że w 1980 roku ZSRR wytwarzać będzie około półtora raza więcej energii elektrycznej niż produkuje się obecnie we wszystkich pozostałych krajach świata razem wziętych.

W ciągu 20 lat zostanie zbudowanych 180 potężnych elektrowni wodnych, około 200 rejonowych elektrowni ciepłych o mocy do 3 mln. KW każda, jak również 260 wielkich elektrociepłowni. Program partii przewiduje olbrzymi rozwój przemysłu budowy maszyn. W ciągu 20 lat zbudowanych będzie 2.800 nowych zakładów produkcji maszyn i obróbki metali — przede wszystkim na wschodnich obszarach ZSRR. W ciągu 20 lat przewiduje się zwiększenie wydobycia węgla z 513 mln. ton w roku 1960 do 1 miliarda 200 mln. ton w roku 1980. Wydobycie ropy naftowej ma wzrosnąć w 1980 roku do 690—710 mln. ton.

Hutnictwo żelazne — stwierdził Chruszczow — powinno dać możliwość wytopienia około 250 milionów ton stali rocznie.

W 1960 r. wytopiono w ZSRR 65 milionów ton stali, a w USA — 90 milionów. Już za 9 lat wytop stali w Związku Radzieckim będzie o około 55 mln. ton przewyższał obecny poziom wytopu w Stanach Zjednoczonych.

Następnie Chruszczow przedstawił zadania w dziedzinie produkcji artykułów spożywczych i powszechnego użytku. W nadchodzących 20 latach produkcja wszystkich gałęzi przemysłu, wytwarzającego artykuły konsumpcyjne powinna wzrosnąć mniej więcej 5-krotnie. Przewiduje się, że do 1980 r. produkcja np. tkanin wzrośnie przeszło 3-krotnie, produkcja obuwia skórzanego dojdzie do około miliarda par rocznie. Produkcja artykułów użytku kulturalnego, na które popyt szybko wzrasta, zwięks-

szy się 10-krotnie. Troska o artykuły powszechnego użytku i sprzęt domowy, o maszynę do gospodarstwa domowego, troska o wszystko to, co ułatwia i uatrakcyjnia życie ludzi radzieckich, powinna być nie mniejsza niż na przykład o urządzenia metalurgiczne — powiedział Chruszczow.

W dalszym ciągu referatu N. S. Chruszczow omówił sprawy wzrostu i wydajności pracy, rozmieszczenia sił wytwórczych i przeszedł do problemów w rozwoju rolnictwa i stosunków społecznych na wsi.

Projekt Programu — powiedział on — zawiera głęboką charakterystykę społecznych, ekonomicznych i politycznych przemian na wsi, które zaszły dzięki zwycięstwu ustroju kolchozowego i ugruntowaniu się socjalistycznego systemu rolnictwa. Utworzenie w ZSRR socjalistycznego systemu rolnictwa jest historycznym zwycięstwem naszej partii, całego narodu radzieckiego.

Zrealizowaliśmy pierwszą część leninowskiego planu spółdzielczego — skierowaliśmy chłopstwo na drogę kolchozów, stworzyliśmy rozległą sieć sowchozów i umocniliśmy kolchozy i sowchozy. Teraz powinniśmy dokonać nowego decydującego kroku naprzód — zapewnić rozwój wszystkich kolchozów i sowchozów, podnieść ich produkcję na poziom godny komunizmu.

Na obecnym etapie budownictwa komunizmu KPZR uważa za główne zadania w dziedzinie rolnictwa:

► stworzenie obfitości wysokogatunkowych artykułów na potrzeby narodu oraz surowców dla przemysłu,

► na podstawie potężnego rozwoju sił wytwórczych rolnictwa zapewnić stopniowe go przechodzenia wsi radzieckiej do komunistycznych stosunków społecznych oraz zlikwidowanie w zasadzie różnic między miastem a wsią. Projekt Programu przewiduje zwiększenie w ciągu 20 lat globalnej produkcji rolnej około 3,5 raza, globalnej produkcji zboża — ponad 2 razy — mięsa około 4 razy i mleka — około 3 razy.

N. S. Chruszczow omówił szczegółowo zadania rolnictwa RFSRR, Ukrainy, Kazachstanu i innych republik radzieckich, sprawę produkcji przemysłu dla potrzeb rolnictwa, rozwój mechanizacji itp. Wiele miejsca poświęcił on zadaniom w dziedzinie budowy nowych potężnych systemów irygacyjnych. W referacie przedstawił one zostały również szczegółowo zadania w rozszerzaniu uprawy i podnoszeniu plonów

i dla dobra człowieka

Skrót referatu N. S. Chruszczowa
o nowym Programie KPZR

poszczególnych roślin oraz w roztwarzaniu hodowli. Niektórzy twierdzą, że jaką drogą będzie się dalej rozwijało rolnictwo — kołchozowa czy sowchozowa? Partia wychodzi z założenia, że budowa komunizmu na wsi rozwijać się będzie drogą doskonalenia obu form produkcji socjalistycznej. Przy równych możliwościach materialnych, dobrej organizacji produkcji, wykwalifikowanym kierownictwie jedna i druga forma mogą dać duże wyniki — mówił dalej Chruszczow. Podkreślił on także doniosłą rolę zasady zainteresowania materialnego w rozwoju rolnictwa.

Osobny dział poświęcił N. S. Chruszczow zadaniom w dziedzinie wzrostu dobrobytu ludności i osiągnięcia najwyższej stopy życiowej.

KPZR wysuwa wielkie zadanie — oświadczył on — osiągnięcia w ciągu najbliższych 20 lat poziomu życia, wyższego niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym oraz stworzenia niezbędnych warunków dla osiągnięcia obfitości dóbr materialnych i kulturalnych.

Już w ciągu pierwszych 10 lat wszystkie warstwy ludności radzieckiej będą mogły korzystać z dostatku, będą zabezpieczone pod względem materialnym. Tym samym komunizm wykaże swą zdecydowaną wyższość nad kapitalizmem w sprawie, która obchodzi bez pośrednio dosłownie każdego człowieka. Po raz pierwszy w historii zostanie zlikwidowane całkowite i na zawsze niedostateczne zabezpieczenie materialne ludzi. Realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosną w ciągu najbliższych 10 lat dwukrotnie, a po 20 latach — przeszło 3,5 raza. Źródłem takiego zwiększenia realnych dochodów ludności będzie wzrost dochodu narodowego ZSRR. W 1980 roku dochód narodowy ZSRR wyniesie 720—750 miliardów rubli rocznie, czyli w porównaniu z rokiem 1960 zwiększy się w przybliżeniu 5-krotnie.

W jakich głównych kierunkach pójdzie wzrost dobrobytu ludności?

W najbliższych latach osiągniemy taki stan rzeczy, że wszystkie warstwy ludności będą mogły korzystać z dobre go wyżywienia wysokiej jakości. Przewiduje się, że w ciągu 10 lat spożycie artykułów żywnościowych na głowę ludności wzrośnie następująco: mięsa i wyrobów mięsnych — 2,5 raza, mleka i przetworów mlecznych — 2 razy, masła — 1,5 raza, olejów roślinnych — 2 razy, jaj — 2,2 raza, ryb i przetworów rybnych — 1,5 raza, cukru — 1,5 raza, warzyw — 2,3 raza, owoców — prawie 5 razy.

W ciągu najbliższego 10-lecia wszyscy ludzie radzieccy będą mogli nabywać w dostatecznej ilości artykuły powszechnego użytku, a w następnym 10-leciu popyt w tym zakresie będzie zaspokajany w całej pełni.

Zaspokojone będą potrzeby ludności w zakresie społecznych pralni, warsztatów krawiecko-reperacyjnych, obuwia i przedmiotów użytku kulturalnego.

Partia komunistyczna i państwo radzieckie przywiązują szczególną wagę do całkowitego rozwiązania problemu mieszkaniowego. W najbliższym 10-leciu musimy położyć kres brakowi mieszkań. W rezultacie drugiej 10-latk każda rodzina nie będzie miała zapewnione osobne komfortowe mieszkanie. Przeciętny roczny poziom budownictwa mieszkaniowego wzrośnie w przybliżeniu z 135 milionów metrów kwadratowych ogólnej powierzchni mieszkalnej w latach 1961—1965 do 400 milionów metrów kwadratowych, w latach 1968—1980. Utrzymując wielkie miasta jako ośrodki produkcyjne i kulturalne i jednocześnie nie dopuszczając do ich nadmiernego wzrostu, trzeba rozwijać i tworzyć niewielkie i średnie dobrze urządzone miasta. Nasze osiedla powinny coraz bardziej odpowiadać wyobrażeniom o „zielonych miastach”, „miastach ogrodach”.

Projekt Programu przewiduje dalsze skrócenie dnia roboczego. Zakończymy już przechodzenie na 7-godzinny a w szeregu gałęzi na 6-godzinny dzień roboczy. W pierwszym 10-leciu wprowadzimy

zostanie 6-godzinny dzień pracy, czyli 35-godzinny tydzień roboczy, dla podstawowej masy robotników, oraz bardziej skrócony czas pracy (30 godzin w tygodniu) dla pozostałych. Kraj budującego się komunizmu stanie się krajem o najkrótszym na świecie dniu pracy. Wzrost wydajności umożliwi dalsze skracanie czasu pracy. Jednocześnie będzie się zwiększać długość płatnych urlopów dla robotników i pracowników umysłowych do trzech tygodni, na stopień zaś — do miesiąca. System płatnych urlopów obejmie stopniowo kołchozników.

Od socjalistycznej zasady podziału według pracy przejdzie my do komunistycznego podziału według potrzeb. Do tego oprócz obfitości dóbr materialnych i kulturalnych potrzebna jest jeszcze niemniej ważna przesłanka — przekształcenie pracy w pierwszą potrzebę życiową dla wszystkich. Przez najbliższe 20 lat wynagradzanie według pracy pozostanie głównym źródłem zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych.

Jednocześnie zapewnione będzie całkowite utrzymanie na koszt społeczeństwa wszystkich ludzi niezdolnych do pracy. Wysokość emerytur będzie się stopniowo podnosić. Liczba domów dla starców i inwalidów zostanie rozszerzona w taki sposób, aby zaspokojone były wszystkie potrzeby. W drugim 10-leciu można będzie stopniowo przejść do jednolitego systemu rent i emerytur dla

IV. Rozwój komunistycznych stosunków społecznych i kształtowanie nowego człowieka

W toku przechodzenia do komunizmu postępuje naprzód wraz z potężnym rozwojem sił wytwórczych, proces stopniowego przetrwania socjalistycznych stosunków społecznych w komunistyczne. Kształtowanie się gospodarki komunistycznej, rozwijanie stosunków społecznych, kształtowanie nowego człowieka — to procesy ze sobą powiązane. O ile ekonomika stanowi fundament zmiany stosunków społecznych i świadomości ludzi, to rozwój stosunków społecznych, wzrost ideowości komunistycznej, kultury i aktywności człowieka jest nieodzownym warunkiem postępu ekonomicznego oświadczył N. S. Chruszczow.

W rozdziale tym omówił on problemy społeczno-ekonomiczne okresu rozwiniętego budownictwa komunistycznego. W rozwoju ZSRR nadszedł historyczny okres, w którym rozwija się bezpośrednio zadanie stworzenia bezklasowego komunistycznego społeczeństwa wolnych i świadomych ludzi pracy — podkreślił N. S. Chruszczow. Obecnie zadanie polega na tym, aby przezwyciężyć różnice klasowe między robotnikami i chłopami, istotne różnice między miastem i wsią, stworzyć warunki do organicznego zespolenia pracy fizycznej i umysłowej.

W projekcie Programu partii został postawiony i rozwiązany nader doniosły problem teorii i praktyki komunizmu, problem przetrwania państwa dyktatury klasy robotniczej w państwie ogólnonarodowe, charakteru i zadań tego państwa oraz jego losów w komunizmie. Państwo ogólnonarodowe — to nowy etap w rozwoju państwa socjalistycznego, niezwykle doniosły etap na drodze przetrwania państwowości socjalistycznej w komunistyczny samorząd społeczny — mówił dalej Chruszczow.

Po raz pierwszy w naszym kraju ukształtowało się państwo, które nie jest dyktaturą jakiejś jednej klasy, lecz narodził się całokształt społeczeństwa, całego narodu.

Do zbudowania komunizmu nie jest już potrzebna dyktatura proletariatu.

Przejdzie do komunizmu — podkreślił Chruszczow — wymaga stałego usprawniania działalności aparatu państwowego i gospodarczego, rozwijania w nim podstaw demokratycznych i zasad społecznych. Przeciwnościom w wszechstronny rozwój radzieckiej demokracji po stępującemu ograniczaniu swobód demokratycznych w krajach kapitalizmu.

wszystkich osób niezdolnych do pracy. Obok bezpłatnej pomocy lekarskiej istniejącej w naszym kraju już od dawna wprowadzone zostanie bezpłatne korzystanie z sanatoriów oraz bezpłatne wydawanie lekarstw.

Doniosłym osiągnięciem budownictwa komunistycznego będzie bezpłatne zapewnienie każdej rodzinie dobrze urządzonego mieszkania i podstawowych usług komunalnych. W drugim 10-leciu przystąpi się do urzeczywistnienia jeszcze jednego wielkiego przedsięwzięcia socjalnego — bezpłatnego żywienia zbiorowego (obiady) w przedsiębiorstwach i w instytucjach oraz dla kołchozników zatrudnionych bezpośrednio przy pracy produkcyjnej.

Naród radziecki już obecnie korzysta z takich dobrodziejstw społecznych, jakie niedostępne są masom pracującym w krajach kapitalistycznych. Nie zna on eksploatacji, bezrobocia, kryzysu, dyskryminacji rasowej i innych rodzajów nierówności w dziedzinie płac, jest on pewien swego jutra. Jednakże obecnie Związek Radziecki pozostaje jeszcze w tyle za USA pod względem przeciętnych norm spożycia na jednego mieszkańca pod względem ogólnego poziomu realnych dochodów na głowę ludności. Nie wolno przy tym zapominać o dwóch okolicznościach: o tym,

z jakiego poziomu startowali, i jak wiele, w odróżnieniu od USA, kosztowała nas wojna. W roku 1980 realne dochody na jednego mieszkańca ZSRR przekroczy obecny poziom dochodów ludzi pracy w USA mniej więcej o 75 proc.

Projekt Programu stwierdza, że nakreślone plany wzrostu dobrobytu narodu można z powodzeniem zrealizować w warunkach pokoju. Co więcej, złagodzenie napięcia międzynarodowego i związana z tym redukcja wydatków na cele wojskowe pozwoliłyby jeszcze bardziej podnieść stopę życiową ludności. Nasza walka o pokój to część składowa walki o komunizm, o rozkwit Kraju Rad i podniesienie dobrobytu narodu.

W dalszej części referatu N. S. Chruszczow obszernie omówił zagadnienia związane z usprawnieniem metod planowania i zarządzania gospodarką, obniżaniem kosztów własnych produkcji i podnoszeniem jej jakości itp. Podkreślił on, że od pomyślnego rozwiązania tych problemów zależy powodzenie w realizacji Programu.

W projekcie Programu — powiedział dalej Chruszczow — wyraźnie wyrażona jest lenińska linia — wszechstronne stosowanie demokratycznych zasad kierowania gospodarką przy jednoczesnym scentralizowanym kierownictwie państwowym.

N. S. Chruszczow stwierdził także, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat w ZSRR zostaną zrealizowane ogólne i polityczne średnie wykształcenie dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

Starając się urzeczywistnić powszechne wykształcenie średnie partia w swoim Programie stawia sobie równocześnie jako cel jeszcze większe udostępnienie ogółowi wszystkich form wyższego wykształcenia. Obecnie w radzieckich wyższych uczelniach studiuje 2,600 tysięcy osób. Do roku 1980 liczba studentów szkół wyższych ma się zwiększyć do 8 milionów, to jest przeszło 3 razy.

W najbliższych latach będziemy musieli dokonać wielkich posunięć, aby potężnie rozwinąć materialną bazę kultury — papiernie i drukarnie, ośrodki radiowe i telewizyjne, teatry, studia filmowe i kina, kluby i biblioteki — mówił dalej Chruszczow.

V. Komunizm i postęp ludzkości

Urzeczywistnienie Programu naszej partii wywrze bardzo głęboki wpływ na bieg historii świata. Siłą swego przykładu budujący się komunizm przyciąga pod sztandar marksizmu-leninizmu nowe setki milionów ludzi pracy na całym świecie — oświadczył N. S. Chruszczow. Główną areną współzawodnictwa systemu socjalistycznego i kapitalistycznego jest pokojowe współzawodnictwo gospodarcze. Wynik tego współzawodnictwa w ogromnym mierze będzie zależał od współzawodnictwa między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Partia stawia zadanie przekształcenia naszego kraju w ciągu najbliższego dziesięciolecia w pierwsze przemysłowe mocarstwo świata, osiągnięcia przewagi nad USA zarówno pod względem absolutnych rozmiarów produkcji przemysłowej, jak i pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca. Mniej więcej do tego czasu ZSRR półtorakrotnie przewyższy obecny poziom USA w produkcji rolnej na jednego mieszkańca i osiągnie poziom USA w dochodzie narodowym.

Ala jest to pierwszy etap. Nie pozbędzie się nim. W ciągu drugiego 10-lecia, roku 1980, kraj nasz pozostawi daleko w tyle Stany Zjednoczone w produkcji przemysłowej i rolnej na jednego mieszkańca.

Budowa komunizmu w naszym kraju — oświadczył N.

W dobrej i złej doli narody krajów socjalistycznych działają w myśl dewizy: jeden za wszystkich — wszyscy za jednego. Każdy, kto podniesie rękę na socjalistyczne zdobycze narodów naszej wspólnoty, spotka się z druzgocącą odpierą ze strony miliarda budowniczych socjalizmu i komunizmu — oświadczył Chruszczow.

W projekcie nowego Programu KPZR znajduje odbicie bezsporny fakt, że komunizm stał się największą siłą naszej epoki. Obecnie partie komunistyczne działają w 87 krajach świata i zrzeszają w swych szeregach około 40 milionów osób.

Świat przeżywa epokę rewolucji. Rewolucje socjalistyczne, antyimperialistyczne rewolucje narodowo-wyzwoleńcze, ludowe rewolucje demokratyczne, szerokie ruchy chłopskie, walka mas ludowych o obalenie reżimów faszystowskich i innych reżimów tyranii, ogólnodemokratyczne ruchy przeciwko uciskowi narodowemu — wszystko to stapia się w jednolity światowy proces rewolucyjny, który podważa i rozsadza kapitalizm.

Projekt Programu oświetla drogi pokojowego i niepokojowego rozwoju rewolucji. W tej kwestii, podobnie jak we wszystkich innych, partia nasza całkowicie opiera się na zasadach, kolektywnie sformułowanych przez międzynarodowy ruch komunistyczny w deklaracji z 1957 roku i w oświadczeniu z 1960 roku.

W końcowej części referatu N. S. Chruszczow ponownie podkreślił, że nowy Program KPZR, to program pokoju. Pewność partii — mówił on — że już obecne pokolenie ma wszelkie możliwości zapobieżenia wojnie światowej, oparta jest na wszechstronnej i głębokiej analizie sił działających na arenie międzynarodowej. Analiza ta prowadzi do niezaprzeczalnego wniosku: układ światowych sił politycznych, ekonomicznych i militarnych zmienił się już na korzyść obozu pokoju.

Co zapewni tę przewagę? Przede wszystkim następujące podstawowe czynniki.

Po pierwsze — najpotężniejsze mocarstwo czasów współczesnych — Związek Radziecki wszystkie swe wysiłki poświęca sprawie zachowania i utrwalenia powszechnego pokoju.

Po drugie — na drodze agresorów imperialistycznych stoi teraz obok Związku Radzieckiego nowa potężna siła — wszystkie kraje światowego obozu socjalistycznego.

Po trzecie — na arenie światowej wkroczyła jeszcze jedna nowa siła — liczna grupa młodych narodów państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, zainteresowanych w zachowaniu pokoju niezbędnego do realizacji odrodzenia narodowego.

Po czwarte — w polityce międzynarodowej niebawem wzrosła również rola mas ludowych krajów kapitalistycznych. W obliczu groźby wojny termojądrowej rozwija się proces kształtowania się, nie spotykanej w historii koalicji najrozsądniejszych ruchów masowych politycznych dążeniem, by na zawsze uwolnić ludzkość od katastrofy wojennej.

Dla marksistów-leninistów jest rzeczą bezsporną, iż żywotne interesy państw socjalistycznych kategorycznie wymagają wszechstronnego umacniania ich współpracy. Polityka stawiająca sobie za cel budowanie socjalizmu w izolacji, w wyobcowaniu od światowej wspólnoty socjalistycznej, sprzeczna jest z obiektywnymi prawami rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Polityka ta jest szkodliwa, gdyż może osłabić siły socjalizmu w obliczu zjednoczonego frontu reakcji imperialistycznej, podsyca tendencje nacjonalistyczne i w ostatecznym wyniku może doprowadzić do utraty zdobyczy socjalistycznych.

Ludzie radzieccy żywią najbardziej przyjazne uczucia dla swych braci w socjalistycznych krajach Europy i Azji. Cieszą się oni z ich sukcesów i są dumni z ich zwycięstw. Pomagali oni i nadal będą im pomagać w budowie nowego życia.

Takie są główne siły, które w czasach współczesnych zgradzają drogę wojnie. Siły te już teraz są zaiste niezliczone. Jutro będą one jeszcze potężniejsze. Dla ich umocnienia decydujące znaczenie będzie mieć realizacja ekonomicznych planów krajów socjalistycznych. Realizacja naszych planów ogłoszonych w Programie spowoduje, że baza materialna, na której opierają się obrońcy pokoju, będzie jeszcze potężniejsza.

Ludzkość może i ma obowiązek zapobiec wojnie. Jednakże zadanie to może być rozwiązane jedynie pod warunkiem najaktywniejszego i zdecydowanego działania wszystkich sił pokoju. Rzeczą główną obecnie jest w porę okiełznać imperialistów. Pozbawić ich możliwości uruchomienia śmiercionośnej broni, zapobiec wojnie, nie pozwolić jej wybuchnąć.

Uchwalając swój nowy Program nasza wielka partia w obliczu całej ludzkości oświadcza uroczyście, że główny cel swej polityki zagranicznej widzi nie tylko w zapobieżeniu wojnie światowej, ale i w tym, by jeszcze za życia naszego pokolenia wyeliminować na zawsze wojny z życia społeczeństwa.

W dalszym rozdziale referatu N. S. Chruszczow szeroko omówił wyniki ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Programu partii i międzynarodowe echa tego Programu.

Ostatni rozdział referatu pierwszego sekretarza KC KPZR poświęcony był partii w okresie rozwiniętego budownictwa komunizmu. Omówił on zadania partii w tym okresie, przedstawiając jednocześnie szereg propozycji zmierzających do dalszego umocnienia demokracji wewnętrznej partyjnej. Proponowany jest m. in. nowy tryb wyborów partyjnych zapewniający systematyczne odnawianie składu kierowniczych organów partyjnych.

Nam, delegatom na XXII Zjazd — oświadczył N. S. Chruszczow — przypadł w udziale wielki zaszczyt rozpatrzenia i przyjęcia nowego Programu KPZR — Programu budowy komunizmu. Urzeczywistnienie tego programu znaniomować będzie nadejście najszcześniejszej w dziejach ludzkości ery.

Triumf komunizmu był zawsze najszcześniejszym, ostatecznym celem partii leninowskiej. Teraz to marzenie — komunizm — staje się rzeczywistością. Nie tylko nasi potomkowie lecz i my, towarzysze, nasze pokolenie ludzi radzieckich żyć będzie w komunizmie! Ta świadomość uskrzydla każdego człowieka radzieckiego, rodzi w nim pragnienie życia i pracy w nastroju niebywałego entuzjazmu.

Pod sztandarem marksizmu-leninizmu, pod przewodem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!



Delegaci na XXII Zjazd udają się do Pałacu Zjazdów
Fot. — CAF

Z ukosa

Stosowny podarek

Willy Brandt, nadburmistrz Berlina zachodniego niedosłyszący kanclerz z ramienia SPD w jednej osobie, otrzymał prezent od środkowo-amerykańskiej republiki Kostaryki w postaci 1,5 tonowego zaprzęgu wołowego. W jakim celu, nie wiadomo. W każdym razie w tych dniach niezwykły pojazd przeciągnie w triumfalnym pochodzie z lotniska Tempelhof do ratusza.

Ostatnio Brandt wystawił na sprzedaż swego bezowego „Mercedesa”, który służył mu podczas kampanii wyborczej, prowadzonej na terytorium Niemiec zachodnich. Czyżby zamierzał jeździć obecnie zaprzęgiem wołowym, ofiarowanym mu przez Kostarykę? Nie wykluczone. Daleko wszakże na nim nie zajędzie, tylko do Bramy Brandenburskiej, gdzie będzie zmuszony zatrzymać się i spoglądać na nią jak przystawiony wół na malowane wrota.

ARGUS

„Akt drugi w Berlinie“

W. Lippmann o wojowniczej polityce NRF

Rzecznik departamentu stanu USA, Lincoln White, zapytany przez dziennikarzy w sprawie wywiadu udzielonego przez senatora Humphreya telewizji warszawskiej, oświadczył, że rząd USA nie zmienił swego poglądu na plan Rapackiego i nadal uważa, iż plan ten „ma na celu osłabienie i w dalszej konsekwencji zniszczenie przymierza atlantyckiego”. Jako umotywowanie — rzecznik zarzucił planowi „wprowadzanie dyskryminacyjnych zarządzeń skierowanych przeciw Niemcom zachodnim, pełnoprawnemu członkowi NATO”.

Oświadczenie White'a i intencje, którymi kierował się departament stanu USA, stają się jasniejsze na tle relacji prasy amerykańskiej, która wyraża nie pisze o wzrastającym nacisku Bonn na rząd amerykański. I tak na przykład dziennik „New York Post” zamieszcza artykuł swego waszyngtońskiego korespondenta Wechslera, który pisze o licznych wizytach „oficjalnych i nieoficjalnych” przywódców bońskich w stolicy Stanów Zjednoczo-

nych”, o ich „agresywnych wypowiedziach i nacisku, jaki stają się wywrzeć na koła rządzące i opinię publiczną Ameryki”.

„Akt drugi w Berlinie” — taki tytuł nosi artykuł Lippmanna w „New York Herald Tribune”, w którym autor wskazuje na konieczność prowadzenia ze Związkiem Radzieckim rokowań w sprawie Berlina.

Wychodzi on z założenia, że Zachód musi obecnie znaleźć wspólne stanowisko dla prowadzenia tych rokowań. Nie będzie to rzeczą łatwą ze względu na opozycje NRF, Francji i pewnych kół w USA, które uważają, że rokowania „są jednoznaczne z podminowaniem i zniszczeniem przymierza atlantyckiego”.

Autor stwierdza, że koła bońskie starają się wszelkimi środkami wywrzeć presję na prezydenta Kennedy'ego i wspólnie z Paryżem chcą sparaliżować politykę Waszyngtonu i Londynu. Przytacza groźby, wypowiedziane przez czołowe osobistości bońskie na temat wycofania się NRF z bloku zachodniego, gdyby rokowania w sprawie Berlina, doprowadziły do jakichkolwiek rezultatów.

Lippmann przestrzega, że jeśli Zachód kierować się będzie takimi względami, być może — uda mu się zdobyć „pewien o-

kres dla marzeń niemieckich”, ale doprowadzi świat do wojny termojądrowej.

„Berlin zachodni — pisze Lippmann — przestał już być tym, czym był za czasów adenauerowsko - bullesowskiego przymierza. Przestał być symbolem zjednoczenia Niemiec pod egidą rządu bońskiego.

PAP

Bucerius
contra Adenauer

Hamburski poseł CDU do Bundestagu — Bucerius, opowiedział się na łamach, wydawanego przez siebie tygodnika, „Die Zeit” za utworzeniem w NRF „rządu najlepszych” pod kierownictwem do tychezasowego ministra gospodarki, dr. Erharda. Nawołując do ostatnich, zakulisowych przetargów kanclerza Adenauera, zmierzających do utworzenia nowego rządu w koalicji z wolnymi demokratami (FDP), Bucerius wskazuje na silniejszą obecnie pozycję dr. Erharda niż dotychczasowego kanclerza. Utrzymanie Adenauera na stanowisku kanclerza jeszcze przez okres roku do dwóch Bucerius określa, jako najgorsze z możliwych rozwiązań.

„Po 13 sierpnia br. — stwierdza Bucerius — cały naród był świadkiem tego, jak ten wielbłąd przez miliony, wielki człowiek (Adenauer — przyp. red.) — zawrócił w najcięższej godzinie... Wprawdzie — zdaniem Buceriusa — również i dr. Erhard zawodził wielu w ostatnich tygodniach — gdyż nie przeciwstawił się koncepcji jego udziału w rządzie Adenauera, ale fakt ten Bucerius komentuje, jako taktykę stosowaną często przez Erharda. (ZAP)

Przewozom zagrażają
kolejowe „rekiny“

Mieło już kilka tygodni od chwili, kiedy kolejarze rozpoczęli jesienną kampanię przewozową. Jak dotąd wywiązują się oni z tych zadań pomyślnie przewożąc we wrześniu dodatkowo 6.500 wagonów ze zbożem i kilkaset z ziemniakami, ale mimo to nie wykorzystali wszystkich możliwości przewozowych.

Sporo kłopotów przysparza im bowiem różni użytkownicy, którzy mimo nakładania wysokich kar za nieprzeprężanie obowiązujących przepisów przetrzymują wagony na stacjach, lub niejednokrotnie nie respektują uchwały Rady Ministrów wskazującej na konieczność przeprowadzania załadunków także w niedzielę i święta.

„Między innymi w okresie od 1 do 15 bm. Cukrownia w Opalenicy przetrzymała 119 wagonów,

łącznie przez 2.856 godzin. Cukrownia w Kościanie — 405 wagonów przez 2.031 godzin. Rozszarnia w Witaszycach — 100 wagonów przez 1.471 godzin. Poznański „Pozbót” — 106 wagonów przez 900 godzin. To są tzw. „rekiny“

Do mniejszych „żarioków” należą: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa nr 4 (przechowywało wagony przez 558 godzin), Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przez 440 godzin, Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu — przez 410 godzin, Tuczarnia Trzody Chlewniej w Lesznie — przez 180 godzin, Betonarnia w Ostrowie — przez 592 godziny itd.

Co gorsze, na skutek małej operatywności zakładów, stało podczas dwóch pierwszych niedziel w październiku bezużytecznie na stacjach około 3.500 wagonów, do czego m. in. przyczyniły się: Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Lubońskie Zakłady Nawozów Fosforowych, Kopalnie Soli w Wapnie i Kłodawie oraz Węglarnia Brunatnego w Koninie.

Jeżeli to można byłoby przebież na tych przetrzymanych lub niewykorzystanych wagonach różnych surowców i innych artykułów, na które czekają zakłady przemysłowe lub konsumenci? (!)

Stan wyjątkowy
w Wietnamie Półd.

Jak podaje agencja France Presse z Sajgonu — na krótko przed przybyciem do tego miasta specjalnego wysłannika prezydenta Kennedy'ego, generała Taylora, Ngo Dinh Diem proklamował stan wyjątkowy na terytorium całego Wietnamu Południowego.

Jak się przypuszcza, ów krok dyktatora Ngo Dinh Diema podjęty został na skutek silnej aktywizacji w tym kraju elementów patriotycznych. (PAP)

sport • sport • sport

Czekamy na pierwszy gwizdek

Ambitne plany. leszczyńskiej Polonii

Po zlikwidowaniu przez PZKosz II ligi państwowej utworzone cztery terytorialne ligi ośrodkowe. Podniosło to atrakcyjność spotkań i odsunęło od słabszych klubów kłopoty finansowe związane z dalekimi podróżami na mecze. Zespoły wielkopolskie w liczbie sześciu grają w poznańskiej grupie, obejmującej swoim zasięgiem województwa wrocławskie, zielonogórskie i poznańskie.

Jednym z tych zespołów jest Polonia Leszno, należąca do najsilniejszych drużyn Wielkopolski. Koszykarze leszczyńscy grają w lidze ośrodkowej od momentu jej powstania. Walczyli ze zmiennym szczęściem. Jak będzie w tym roku — nie wiadomo. Postuchajmy co na ten temat mówi trener pierwszego zespołu a zarazem czołowy zawodnik Polonii, Bolesław Baczkowski.

— Przygotowania rozpoczęliśmy w pierwszych dniach września. Początkowo trenowaliśmy dwa razy, potem częstotliwość i natężenie treningów wzrosło i obecnie spotykamy się na sali 3-4 razy w tygodniu. W ramach przygotowań do zbliżających się rozgrywek zespół nasz startował w turnieju zorganizowanym z okazji miejskiej spartakiady, w którym zajęliśmy pierwsze miejsce. Sekcja nasza liczy około 40 czynnych członków. Z nich wyłonili się pierwsza dwunastka, która będzie walczyła o mistrzowskie punkty. Największe szanse mają obecnie: Nowak, Dębski, Pralata, Domagała, Kania, Dobrzycki, Mikolajczak, Cegielski, Gruchociak, Dubert Rozwałka i Michalewicz. W związku z 50-leciem istnienia klubu zespół nasz podjął zobowiązanie wywalczenia jak najlepszej lokaty. Mam nadzieję, że będzie ona wysoka.

„Poznańskie“ bolączki
koszykarzy Ostrovii

Niewesoło przedstawia się sytuacja koszykarzy Ostrovii, jednego z najbardziej zasłużonych zespołów dla wielkopolskiej koszykówki. Gnębą ich od dłuższego czasu kłopoty lokalowe, gdyż Ostrowia nie posiada sali odpowiedniej do rozgrywania mistrzowskich spotkań.

W tej chwili — jak informuje nas trener zespołu Witold Bieracz — ma on do dyspozycji cztery godziny tygodniowo w sali III liceum. Na treningi uczęszcza około 30 zawodników łatwo więc sobie wyobrazić jak

wygląda przygotowanie pierwszego zespołu do ciężkich spotkań mistrzowskich. Tak jak w roku ubiegłym Ostrowia będzie zmuszona rozgrywać wszystkie mecze na wyjeździe. Mam nadzieję, że sytuacja zmieni się na lepsze w przyszłym roku. Użytkownik od browaru budynek, który ma być adaptowany dla koszykarzy. Ale czy te zamierzenia zostaną zrealizowane nie wiadomo.

Trzon zespołu w dalszym ciągu stanowią starsi zawodnicy jak Adamczak, Biczysko, Kolaśniewski, Poprawa i Perski, do których dojdą Kuśmierczak, Figaj i Jakowski. Filarem drużyny jest w dalszym ciągu popularny „Hira” Kolaśniewski, który mimo swoich 30 lat należy do najaktywniejszych koszykarzy Ostrovii. Trudno w tej chwili mówić coś o szansach zespołu. Ze zrozumiałych powodów Ostrowia walczyć będzie jedynie o utrzymanie się w lidze. Najgroźniejsi przeciwnicy to Śląsk II z Wrocławia oraz Stal Cieplice. Pierwsze mecze rozegrają koszykarze Ostrovii w Poznaniu z Olimpią i Lechem II.

Decydujące mecze

Kończą imprezy bardzo aktywne w tym sezonie lekkoatlety, zeglarze, zieloni hokeiści i motorowcy. Najdłuższemu na placu boju pozostaną piłkarze. Zakończą oni mistrzowskie rozgrywki pod koniec przyszłego miesiąca.

Zespoły I i II ligi korzystają z dwutygodniowej przerwy w spotkaniach, by dać tak bardzo potrzebny wypocinek, przemyślnym zawodnikom. Lech oraz oba wielkopolskie zespoły II-ligowe wystąpią dopiero do mistrzowskich pojedynków 29 bm.

Przećwiczeniem Lecha będzie gdańska Lechia. Spotkanie niełatwe. Obie drużyny zagrożone są spadkiem. W tym samym dniu Olimpia gościć będzie na Golegimie tarnowska Unię. Calisia wystąpi przeciw stołecznej Gwardii, która ma już tytuł mistrza II ligi w kieszeni i zapewniłoby awans do ekstraklasy. Czy piłkarzom Kalisz da się eksperyment, podobnie, jak Wiśle, która odebrała punkty Górnikowi? Dla Calisii byłoby to punkty na wagę złota.

Bez przerwy kontynuować będą zawody piłkarze III ligi. 22 bm. pauzuje obornicka Sparta. W Poznaniu odbędą się dwa mecze: Warta ze Zjednoczonymi i Polonia z jej leszczyńską i miennicką. W pozostałych meczach wystąpią następujące pary: Prosa — Luboński KS, Włókniarz — Polonia Chodzież, Odra — Polonia Nowy Tomyśl, Dyskobolia — Grunwald i Górnik — Sparta Szamotuły. (P)

Pierwsze
mistrzowskie kosze

Wezórąj w sali AZS-u przy ul. Nowowiejskiego koszykarze poznańskiego Lecha i gospodarzy zainaugurowali w naszym mieście mistrzowski sezon 1961/62. Spotkanie o mistrzostwo ligi ośrodkowej zakończyło się zwycięstwem Lecha II w stosunku 62:57. Do przerwy wynik brzmiał 29:26 dla AZS.

Jak na początek sezonu zawodniczkami obu zespołów pokazały grę na niezłym poziomie, jednak dużo jeszcze było w grze chaotyckości i przypadkowych strzałów. Mimo że w pierwszej połowie koszykarki AZS-u zdobyły lekką przewagę, jednak po przerwie nie potrafiły jej utrzymać. Zdobywały one przede wszystkim punkty ze strzałów z daleka zapominając o wejściach pod kosz. Dopóki rzut dopisywał wszystkim szło dobrze, ale gdy w drugiej połowie celność zaczęła wodzić przeciwniczki potrafiły wyrównać i zdobyć przewagę. Kolejarki wykorzystywały swój największy atut, stosując często szybki atak.

Najwięcej punktów zdobyły dla Lecha: Skowron 20 i Sobolewska 17. Dla AZS-u: Szymańska 19 i Resner 12. (st)

Gimnastycy Ogniwa
zapraszają

Sekcja gimnastyczna KS Ogniwo przy MPK wznawia z dniem 13 bm. treningi, które odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w sali Szkoły Podstawowej nr 71 przy ul. Świerczewskiego 6a/rożnik Al. Przybyszewskiego dla klas młodzieżowych od godz. 17-18.30, a dla klas wyższych — od godz. 18-21.

Podczas treningów przyjmuje się zgłoszenia na członków. (x)

Marzysz o własnym samochodzie?



Graj w „KOZIOŁKI“!!

(xoy)

11 000 aresztowanych!

Krwawa represja policji
wobec Algierczyków we Francji

Od wczesnych godzin popołudniowych do późnej nocy 17 bm. główne ulice Paryża były widownią potężnych demonstracji około dwudziestu tysięcy robotników algierskich przeciw stosowanemu wobec nich dyskryminacjom ze strony policji francuskiej.

Demonstracje rozpoczęły się od pochodu Algierczyków na wielkich bulwarach Paryża, między Placem Opery a Madelaine. Około godziny 16 pierwsza szarża policji rozproszyła ten pochód, ale w dwie godziny później zwarte tłumy robotników algierskich z rodzinami zaczęły napływać z robotniczych przedmieść stolicy. Tłumy łączyły się w imponujący pochód, który spokojnie ruszył do centrum miasta. Bez żadnego powodu policja otworzyła ogień. Doszło do starcia, w którym dwóch Algierczyków zostało zabitych. W tym samym czasie inni Algierczycy w pochodzie w dzielnicy lacińskiej zostali rów-

nież zaatakowani przez policję i motopompy straży ogniowej. Oba rozproszone pochody, mimo zaciepionych szarż policji, zdołały się przegrupować w centrum Paryża. Znowu padły strzały ze strony policji. Sześciu trafionych pociskami Algierczyków zważyło się na bruk. Doszło do rozdzierających scen: kobiety i dzieci chroniły się na stacjach metra, część rodzin usiłowała ratować swych rannych. Policja szarżowała bezlitośnie.

Do późnej nocy trwały starcia na Polach Elizejskich i w okolicach Placu Zgody. Ogółem, przeciw strajkującym wystąpiło ponad 7000 policjantów i żandarmerii. We dług oficjalnego bilansu dwóch demonstrantów zostało zabitych, 64 ciężko rannych, ponad 200 odniosło lżejsze obrażenia. Po stronie policji 4 osoby odniosły rany. Ponad 11 000 Algierczyków zostało aresztowanych, większość z nich — decyzją rządu — ma być deportowana z Francji. Podobnie jak kupcy algierscy w Paryżu, którzy na wezwanie FLN zamknęli w swoje sklepy na znak protestu.

Bezpośrednim powodem demonstracji było wydane przed kilku dniami przez prefekta policji paryskiej zarządzenie, w myśl którego Algierczykom nie wolno przebywać na ulicach po godzinie 20. Potężne wystąpienie robotników algierskich wywarło ogromne wrażenie na paryżanach i obserwatorach zagranicznych. (PAP)

Szlachetny dar

Niezwykła licytacja odbyła się w tych dniach w galerii obrazów „Bornham” w Londynie. Sprzedano tu 56 rysunków i rzeźb współczesnych zachodnioeuropejskich artystów, którzy na wezwanie Pablo Picassa wystawili tu swe prace. Sam Picasso przysłał na licytację 2 swoje rysunki.

Cały dochód ze sprzedaży dzieł sztuki — około 15 tys. funtów szterlingów, przeznaczono na fundusz pomocy dla hiszpańskich więźniów politycznych przebywających w więzieniach frankistowskich.

Co pisać
— inni

W związku z podejmowanymi przez Bonn próbami wpływania na amerykańską politykę zagraniczną, warto przytoczyć artykuł, jaki ukazał się na łamach amerykańskiego dziennika GAZETTE AND DAILY i jest streszczeniem odczytu wygłoszonego przez b. doradcę Departamentu Stanu do spraw ZSRR, prof. Warnera Neala. Jego tytuł: „Niemcy zachodnie kształtują politykę USA”.

Stwierdzając we wstępie, że „Jest faktem, iż Niemcy zachodnie podporządkowały sobie politykę amerykańską w Europie”, autor pisze, że „Niemcy zachodnie jak każde państwo mają swoje własne interesy — niemieckie interesy. Nie są to interesy Ameryki, chyba tylko przypadkowo i jest to zupełnie naturalne. Nie jest natomiast rzeczą naturalną, że Stany Zjednoczone nadal postępują tak, jak gdyby interesy niemieckie były zawsze i nieuchronnie interesami amerykańskimi”.

„Niemcy zachodnie forsując interesy Niemiec — czytamy dalej — są prowokacyjna, destrukcyjna siła (...) która blokuje pokojowe uregulowanie problemów europejskich. Prowokacyjny aspekt polityki zachodnoniemieckiej znajduje odzwierciedlenie w nie-

O własną
politykę USA

zasadnionym roszczeniu Adenauera do sprawowania władzy nad Berlinem. Znajduje odzwierciedlenie w odmowie zaakceptowania granicy na Odrze i Nysie. Znajduje odzwierciedlenie w utrzymywaniu w rządzi „ministerstwa do spraw ogólnoniemieckich” oraz w odmowie uznania przez Niemcy zachodnie rządu Niemiec wschodnich i wywieraniu presji na każde państwo, które chciałoby ten rząd uznać.

Polityka zachodnoniemiecka jest nie tylko prowokacyjna, lecz również arogancka. Jedyną nadzieją na realistyczne uregulowanie problemu niemieckiego mogłoby być wojskowe disengagement i w pewnej chwili prezydent Eisenhower wydawał się idee te poważnie rozpatrywać. Jednakże rząd zachodnoniemiecki sprzeciwił się przyjęciu takiej polityki i oświadczył, że nie ma najmniejszego zamiaru rozbroić się i że USA nie mogą go do tego zmusić. Obecnie rząd ten domaga się broni nuklearnej podobnie jak w przeszłości z powodzeniem domagał się dla swych oddziałów baz w Europie Zachodniej.

W taki sam sposób Niemcy zachodnie dyktują Ameryce w istocie rzeczy politykę w sprawie Berlina. Nie może być żadnego kompromisu w sprawie Berlina — twierdzą Niemcy zachodnie. Dlaczego? Ponieważ herr Adenauer utrzymuje, że Berlin zachodni jest częścią Niemiec zachodnich.

Adenauer i jego rząd utrzymują, że państwo wschodnoniemieckie nie ma prawa do istnienia. Mówią oni z uporem o istnienia Niemiec, przez którą rozumieją po prostu wchłonięcie przez obecna republikę zachodnoniemiecką całych Niemiec nie wyliczając tenów należących obecnie do Polski i ZSRR”.

Autor podkreśla, że „proponowany przez Chrzcuszcza traktat pokojowy z Niemcami „zalegalizuje” oczywiście podział Niemiec, wymagać będzie uznania de facto jeśli nie de jure — Niemiec wschodnich, oraz zmusi Niemcy zachodnie do zaakceptowania granicy na Odrze i Nysie”, ponieważ przeciwstawić się mogą temu tylko USA a nie Niemcy zachodnie, Bonn nalega, by Stany Zjednoczone tak właśnie postąpiły.

„Można — pisze prof. Neal — fałszywie zrozumieć Niemców zachodnich, że zajmują takie stanowisko, niż wybaczyć Amerykanom, że dają się na to nabrać. Czyż nie jest już najwyższy czas, abyśmy mieli własną politykę w sprawie Berlina i Niemiec, odzwierciedlającą raczej interesy amerykańskie niż interesy niemieckie!” — pyła na zakończenie prof. Neal.

LEKTOR

Przełom w bulwie

Ziemniak eksportowy

Powiada, że ziemniak jest artykułem pierwszej — zważając na potrzeby. Nie brak ludzi, traktujących kartofle pogardliwie, jako tzw. paszę objętościową, która tuczy, a daje mało przyjemności smakowych. Warto zatem przypomnieć, że dla organizmów tysięcy obywateli naszego kraju pospolita „pyra” jest głównym dostarczycielem witaminy C. Czy ta sama „pyra” może stać się ponadto dostarczycielem dewiz? Oto jest pytanie.

Warunki glebowe, wysoka kultura rolna i wieloletnie tradycje gwarantują, że polskie ziemniaki mogłyby spełniać zadanie czołowego producenta „pyrek”. O ile udało się zabezpieczyć odpowiednią ilość zdrowych sadzeziaków.

Najlepsze i chyba jedyne rozwiązanie prowadzące do likwidacji tych kłopotów stanowią zamknięte rejonowe produkcje sadzeziaków.

Opłaczny trud

Jaki to stanowi świetny interes — przekonali się rolnicy w rejonie zamkniętym Gorzyna (pow. Międzybóże) i w pozostałych, zorganizowanych rok temu. Świadczą o tym informacje zebrane przez nas w czasie tegorocznych wykopów. Odwiedziliśmy plantatorów ziemniaków w rejonie zamkniętym Sarbia i okolicznych wsiach (pow. Czarnków). Obejmuje on w tym roku plantacje o powierzchni 120 hektarów zakontraktowanych sadzeziaków wyższych stopni odsiewu (elita i oryginał).

Ubiegłej jesieni dokonano całkowitej wymiany sadzeziaków w tym rejonie, nawet przeznaczonych na potrzeby własne (w klasie C). Wszyscy rolnicy nie tylko się na to zgodzili, ale systematycznie przeprowadzali selekcję negatywną, usuwając przypadkowo zaraze wirusem krzaki. Stała opiekę sprawowali delegowani na kilka miesięcy specjalnie w tym celu pracownicy WSR — mgr Sulima i selekcjonista „Centrali Nasiennej” — p. Lindner.

Dobra współpraca z plantatorami, z których kilkunastu od paru lat kontraktuje ziemniaki, walczywa pomoc fachową, przeprowadzone w ziemie szkolenie pod kierownictwem starszego inspektora „Centrali Nasiennej” — inż. Ludwika Bernsteina, znanego specjalisty od spraw nasiennej ziemniaczanej, przyczyniły się do powodzenia idei rejonu zamkniętego w Sarbii i okolicy. Ma on być powiększony w przyszłym roku do 200 ha o miejscowości Marunowo, Kruszewo i PGR Brzeźno, Rol

Przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Stróźnie — Czesław Srebrny (z prawej), jako znany od wielu lat plantator ziemniaków, nie omieszkał „zdradzić” w rozmowie z inspektorem Franciszkiem Szymańskim z oddziału chodzieżskiego „Centrali Nasiennej” wysokości tegorocznych zbiorów, które sięgają z niego 250 kwintali z hektara.

Fot. — M. Idziorek

nicy są bardzo zadowoleni z tegorocznych plonów. Osiągnęli doskonałe wyniki, jeśli chodzi o zdrowotność ziemniaków.

Z Sarbii na... Cejlon

Byliśmy świadkami załadunku 3 wagonów (45 ton) workowanych i plombowanych, jednolitooodmianowych ziemniaków jadalnych „Bem”, przeznaczonych do wysyłki na Cejlon. Kilka wagonów wysłano już poprzednio z rejonu Sarbia do Brazylii, Egiptu, Libanu i Włoch. Do końca października plantatorzy mają przygotować dalszych 5 wagonów ziemniaków na eksport.

Pytani o tegoroczną wydajność (po wymianie sadzeziaków), zgodnie podkreślali, że wzrosła ona niemal dwukrotnie. Jeśli w ubiegłym roku sprzątano przeciętnie na tym obszarze, gdzie znajduje się rejon zamknięty, 80—120 q z ha, to obecnie zbioru szacuje się na około 200 q z ha. Niektórzy rolnicy pobili nawet rekordy — zbierając powyżej 300 q. Na ogół udaje się uzyskać z tych zbiorów do 70 proc. sadzeziaków.

Rejon Sarbii da ze zbiorów 1961 roku od 1200—1300 ton sadzeziaków w stopniu oryginalnym, z czego m.in. 375 ton pójdzie na potrzeby pow. Czarnków i około 700 ton dla innych powiatów województwa.

Nie przegapić okazji!

Ta droga Poznańskie może uzyskać samowystarczalność w produkcji zdrowych sadzeziaków. Dlatego też rozpoczyna się obecnie organizo-



Fot. — M. Idziorek

wanie dalszych rejonów zamkniętych, m.in. w odwiezionej przez nas gromadzie Stróżewo i Zelgniewo w pow. chodzieżskim oraz w Ryżynie w pow. międzybóże, a także mikrorejonów w PGR Czesławice i Potulice w pow. wągrowieckim. Poza tym powstaną rejonu zamknięte, tzw. drugiego rzędu w powiatach tureckim, kolskim, gnieźnieńskim, średzkim, kaliskim i leszczyńskim. Dzięki temu posunięciu uzyskamy 40 do 50 ton sadzeziaków rocznie.

Całkowitą samowystarczalność Poznańskie powinno osiągnąć w 1963 roku, kiedy otrzyma się z pierwszego rozmnożenia klasy A — 130 ton zdrowych sadzeziaków. Wtedy też będzie można nalezyć wykorzystanie szansy stania się nie tylko czołowym w Polsce eksporterem ziemniaków jadalnych, ale i sadzeziaków.

Do tej pory wysyłamy jedyne partie próbne, oceniane zresztą pozytywnie przez odbiorców, np. Brazylię czy Włochy. Pozostaje do zdobycia niezwykle chłonny rynek angielski.

Kto wie, czy w konkurencji z dotychczasowymi monopolistami w ziemniaczanej branży — Holendrami nie uda się zwyciężyć, a poznańska, przysłowiowa „pyra” nie znajdzie się na stole królowej Elżbiety. Może dopisze naszym handlowcom większe szczęście w tym względzie aniżeli Kolumbowi w Hiszpanii, czego wielkopolskim „ziemniaczarom” życzymy.

MARIA KEMPARA

ZABIŁ JAK PSA...

Reportaż z sali sądowej

Strasne są zdjęcia leżące przed przewodniczącym Trybunału. Sędzia, w podeszłym wieku człowiek, który rozpatrywał już przecież niejedną, makabryczną sprawę, ze zgrozą patrzy na fotografie. Widnieją na nich zwłoki zmaltretowanego dziecka...

Strasne są wyjaśnienia składane przez świadka Annę Sowińską.

— Kiedy wróciłam z pracy Helcia już nie żyła. Mąż powiedział, że córeczka zrobiła w majtki i dlatego był ją tak długo — aż zabił. Moja najstarsza — 4-letnia Zosia mówiła, że był paskiem, kijem i patelnią...

— Jak przed tym faktem układało się życie w rodzinie Sowińskich?

— Cóż to było za życie, proszę Sądu — w głosie kobiety brzmia rezygnacja. — Pobraliśmy się w 1956 roku. Dzieci mieliśmy czworo. Mąż pracował tylko 2 lub 3 dni i potem robił dłuższą przerwę. Mówił, że go głowa boli. Bł mnie, ponieważ i mówił: „idź do roboty”. Razem z dziećmi musiałam chodzić do gospodarzy i u nich pracować.

— Czy świadek miał jeszcze piąte dziecko?

— Tak, przedślubne — córkę Teresę. Mąż nie mógł na nią patrzeć. Musiałam ją wydać. Gdyby nie to, może by dziś już nie żyła — tak jak 3-letnia Helcia...

Zeznania te potwierdzają inni świadkowie. Ich zeznania to kalejdoskop strasznych zdarzeń.

Franciszka K.: — Gdy urodziła się Helcia oskarżony Tadeusz Sowiński zaczął bić żonę. Raz schroniła się ona u nas z Teresą. Później przyszedł oskarżony. Awanturował się, bił żonę i wepchnął ją do kałuży. Sowińska uciekała przed mężem również do innych sąsiadów.

Zygmunt W.: — Pewnego razu oskarżony zawiązał Helcie i Zosię w chustkę, po czym położył je na śniegu.

Są podręczniki!?

Jak oświadczył ostatnio na posiedzeniu sejmowej komisji oświaty i nauki minister W. Tułodziecki, na nowy rok szkolny wydrukowano 25 mln. podręczników, w księgarniach jeszcze znajduje się 1,4 mln. podręczników, a w magazynach 5,5 mln. egzemplarzy. Braki w szkołach zostały spowodowane niedociągnięciami organizacyjnymi. (P)

Józef H. — przewodniczący Prezydium GRN: Dzieci oskarżonego pozbawione były opieki, enodziły głodne i obdarce. Często zamykano je w domu na kłódkę.

Władysław W.: — Jesienią 1959 roku sprzedałam się, że Sowiński powiedział dzieci. Za każdy rok życia dziecka miał brać 1.000 zł. Pojechałam zobaczyć Teresę. Kiedy ożnamniem, że ją zabieram, przysłała się do mnie. W styczniu 1960 roku przyjechała do mnie Sowińska. Mówiła, że mąż żąda za dziecko 7 tys. zł. Dałam 2 tysiące. Wiem, że jeszcze ktoś z Orzechowa starał się u Sowińskich o dziecko.

Sprawa Sowińskiego, który za nieumyślne zabicie otrzymał 7 lat więzienia, aż prosi się o komentarz. Przede wszystkim ze względu na społeczną inercję.

Niemal cała wieś słyszała lub widziała gehennę Sowińskiej i jej dzieci. Nie wszyscy mieszkańcy wioski wykazali całkowitą obojętność. Ten udzielił żonie schronienia, tam ten dał dzieciom mleka, inny — pożałował. Nikt jednak nie postarał się o to, by położyć kres złu. Nikt, nie wyjąwszy Prezydium GRN i MO, nie zawiadomił Sądu dla Nieletnich, by ten mógł odebrać władzę rodzicielską nieudzielnemu ojcu. Cóż to obchodzi tę czy inną instytucję, że istnieje taki przepis:

„Każdy, komu są znane zdarzenia będące podstawą do wszczęcia postępowania przed władzą opiekuńczą z urzędu, ma obowiązkiem zawiadomić o nich władzę opiekuńczą w ciągu 2 tygodni od dnia powzięcia wiadomości o zdarzeniu. Za niewypełnienie obowiązku zawiadomienia, władza opiekuńczą może wymierzyć grzywnę w wysokości 300 zł” (art. 5, § 1 i 2 ustawy z 27. VI. 1959 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych).

Ale w sprawach takich niepotrzebny jest przecież paragraf. Wystarczy mieć serce.

Mówi świadek Władysław Pawlacyk: — Jadąc szosą zauważyłem obdarce, za płakane dziecko. Od kobiety pasącej w pobliżu krowy dowiedziałem się, że to dziewczynka Sowińskich, których dzieci nie wiedzą, na czym polega spokojne życie. Nazajutrz spowodowałem umieszczenie dwóch córek Sowińskich w Domu Dziecka w Ostrowie. Wyjaśniłam, że wprawdzie wysunęto moją kandydaturę na opiekuna społecznego, ale formalnie nim nie jestem, bo nikt się mnie o zgodę nie pytał. Jak sam widzę, że się komuś dzieje krzywda, to interwenuję...

Niestety Sowińscy po pewnym czasie odebrali córki z Domu Dziecka. Niestety, do Władysława Pawlaczka, mieszkańca innej wioski (Jarszewo) nie doszła już wiadomość o dalszej gehennie dzieci. Wśród ludzi z wioski, w której popełniono zbrodnię nie znalazł się natomiast człowiek pokroju Pawlaczka. Wielka szkoda, bo może Helcia byłaby dziś wśród żywych.

Rozpatrując sprawę Sowińskiego tylko do chwili zabójstwa — można powiedzieć, że takich historii, mogących się zakończyć również zbrodnią, jest niemało. Niestety dość powszechnie stosuje się wobec nich „psycho-techniki”, a wobec winnych ulgową taryfę.

To są sprawy prywatne. Po cóż się wnie mieszać. Dłż się pobija, a jutro pogoda i wszystko będzie dobrze — tak rozumuje nie jeden obywatel i nie jedna instytucja. Wszystkim otwierają się oczy wtedy, kiedy jest już za późno.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) To nazwisko jest zmyślone. Wszystkie inne fakty jak najbardziej autentyczne.

**) Dopiero w toku śledztwa Prokuratura Powiatowa w Jarocinie zawiadomiła Sąd dla Nieletnich.

TEATR

TYGRYSEK

„Tygrysek” — ostatnia premiera, a właściwie prapremiera, w poznańskim „Marcinku” jest sztuką z morałem: „Nie wolno być egoistą, trzeba pamiętać o innych”. Szlify odważnego zdobywa się okazaniem pomocy chorej mamie. Tyle wydziewek „Tygryska”. Nieskomplikowana bajeczka Hanny Januszewskiej, na papierze dość blada i schematyczna, jakże pięknych rumieńców i kółorów nabiera na scenie naszego najmniejszego teatryku — oczywiście dzięki świetnemu rozwiązaniu plastycznemu — pomocy słowoci, inwencji twórczej reali zatorów. Zasluga w tym zarówno reżysera Wojciecha Wieczorkiewicza jak i Leokadii Serafinowicz i Jana Berdyszaka — autorów niebanalnej scenografii, projektodawców masek i strojów.

W „Tygrysku” nie występują więc kukiełki, tylko żywi aktorzy w maskach. Czy takie rozwiązanie było idealne, można by nad tym dyskusować, niemniej stwierdzić trzeba, że postacie sceniczne wywołują wielkie wrażenie, spotęgowane jeszcze kapitałnymi maskami z czegoś podobnego do wilkiny, a bohater sztuki Tygrysek owinięty jest od góry do dołu w coś innego, podobnego do mat... taziennokowych. Do prawdy, nie spotkałam się jeszcze w „Marcinku” z takim fajerkierem inwencji plastycznej, z tak śmiałą i świeżą propozycją dania najmłodszemu widzowi czegoś nowego.

Muszę przyznać, że widownia reaguje doskonale. Jeżeli chodzi o ilustrację muzyczną Krzysztofa Pendereckiego, to bardziej mi się podobała jego muzyka do „Liś Przechery”, była bardziej jednolita, autentyczna. Pod względem aktorskim przedstawienie jest na dobrym poziomie, wyróżnia się Tygrysek — Marii Korzeniowskiej. Po premierze „Tygryska” raz jeszcze pragnęłbym podkreślić powiew nowego, jaki wniosła ze sobą Leokadia Serafinowicz, przefalując bariery sztampy i tradycyjnych konwencji w sztuce lalkarskiej i nie tylko lalkarskiej.

Niech o repertuarowych ambicjach „Marcinka” świadczą jego plany na najbliższą przyszłość. Leokadia Serafinowicz zapowiada „Guignola w tarapatach” Moszczyńskiego i Wilkowskiego, „Rolanda Szalonego” Górczyckiej, „Misterium Buffo” (dla dorosłych), Majakowskiego, „Operę Makową” Szelburga Zaremby i jeszcze sztukę dla najmłodszych: „Kasia i krokodyl”, Gerneta i Jagfelda. Życzymy powodzenia.

MAK

Komedia L. Proroka na scenie wrocławskiej

Na otwarcie sezonu wrocławski Teatr Polski przygotował komedię pisarza i dramaturga poznańskiego, Leszka Proroka, pt. „Powrót taty”. Przedstawienie reżyseruje Artur Młodnicki, scenografia Aleksandra Jędrzejewskiego. Premiera odbędzie się 28 bm. Warto dodać, że w czerwcu, lipcu i wrześniu tę samą komedię pod zmienionym tytułem „Powrót Adama” grał Teatr Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. (b)



A swoją drogą — skąd bandaży na jej dłoni? Hm, najwidoczniej skaleczyła się. Nie trudno skaleczyć się, wymierzając komuś silny cios.

ROZMOWA Z DUCHEM

Skreśliłem w korytarz i zapukałem do drzwi. Nieśmiertelna melodia Skowronka urwała się i po chwili śpiewak szerokim gestem zaprosił mnie do środka.

Rozejrzałem się. Stos bielizny na łóżku, para butów na stole, obok walizka z rozwartą paszczą. Najbardziej zdumiała mnie wążanka róż ukryta wstydliwie na oknie.

— Wyjeżdża pan już dziś?

Skowronek zdjął buty ze stołu i schował je dyskretnie za siebie. Oczy miał podkrążone i niewyspane.

— A tak. Czwartą dwanaście, arrivederci, Telimeno! Wczorajem będę u mamy.

Usiadłem na wolnym krześle. Skowronek przypatrywał się podejrzyliwie.

— Rozumie pan — zacząłem, odczekawszy chwilę — że jako współlokator pana Kowalika jestem bardziej niż inni zaintrygowany jego wypadkiem. A ponieważ łączę się on prawdopodobnie z poprzednim morderstwem, chciałem porozmawiać z panem.

— Dlaczego właśnie ze mną? — nastrószył się.

— Widzi pan — ciągnąłem ostrożnie — pewne niejasności, jak by tu powiedzieć, dają mi wiele do myślenia. Nie będę owijał sprawy w bawełnę — uprzedziłem jego protest. — Tak się złożyło, że coś nieco o panu słyszałem. Pan służył w marynarce?

Skowronek skinął głową.

— Umie pan pływać, prawda?

— Mowa!

— A jednak nie próbował pan ratować Szypulskiego, kiedy wydarzył się ten wypadek z kajakiem. Niech pan nie protestuje, z tą marynarką to bujda. Siedział pan po prostu w więzieniu.

Skowronek z pasją zatrzasnął wieko walizki.

— No widzi pan, lepiej już w przyszłości wybrać sobie inną specjalność, na przykład broń pancerną. Ale nie o to chodzi. Chciałbym usłyszeć odpowiedź na inne pytania. Czy można?

— Cudny gość z pana — odburknął — niech mnie piwo ruszy! Zażył mnie pan z lewej mańki. No, walaj pan, skoro tak.

— A więc o jaką to robotę chodziło w tym liście, który pan otrzymał tydzień temu? Na czym to można było tak ładnie zarobić? Tylko bez czarów!

— Ciągnie się to za mną, jak... — tu użył niezbyt literackiej przenośni. — Czego ci ludzie chcą? Był wyrok, odsiedziałem, no i cześć. Nie — w pracy patrzy na mnie, jak bym był bratem Paramonowa. A czy ja jestem pani Pompadour i napieram się do klasztoru? Nie jestem i nie napieram się. Kiedyś pomagałem facetowi nożykiem pod żebro. Miałem wiele czasu do rozmyślenia. Kiedy człowiek dobrze wdepnął, to potem unika samego zapachu, czy nie tak?

To ostatnie zdanie znów musiałem poddać małemu retuszowi.

— Wracajmy jednak do sprawy.

Skowronek potarł kciukiem swój długi nos.

— Cudów nie ma. Kiedy chłopaki dowiedzieli się, że iłkam świeże powietrze, zaproponowali mi skok. Ale głupich zabrakło, nie dla mnie już ten interes. W jakim celu? Pracuję, zarabiam, jestem legalny obywatel i regularny członek związków zawodowych, na wczasy jeżdżę. Tego grubasa Szypulskiego, czort go pogrzebacem trącał, nie miałem przyjemności znać i nie ja go załatwiłem.

— Przecież nikt pana nie podejrzewał! — zaprotestowałem.

Rzucił mi spojrzenie pełne politowania.

— Z warszawskiego chłopaka chcesz pan balona zrobić? Ten pana sąsiad... nie trzeba długo ruszać głową. Ma mnie na oku. Zaraz po tym morderstwie chciał mnie zalać. Mnie! Po co? Mowa! A ten numer z papierosnicą, czysta hazarda! „Czy pan przypadkiem nie widział tego przedmiotu?” — wyskandował, naśladując wcale udanie głos Kowalika. — Niechże pan przestanie mrugać oczami, bo mnie łaskotki oblatują!

Istotnie — ta myśl uderzyła jak błyskawica. Monogram RS! Z trudem opanowałem podniecenie i zmusiłem się, by mówić spokojnie. Jak Szypulskiemu było na imię? Roman, oczywiście Roman!

(c d n.)

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Poznaniu, ul. Marcelińska 44 poszukuje bardzo pilnie na stałe lub dorywczo kwalifikowanego konserwatora na agregat pradotwórczy z silnikiem Diesla — typ Wola DRS 150. Warunki do omówienia na miejscu. K8138

Jednego technika mechanika ze znajomością kreśleń technicznych (wymagane wykształcenie średnie) do pracy w dziale Gł. Mechanika, jednego kierowcę z III kat. prawa jazdy oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudniając zaraz Stęszewskie Zakłady Roszarnicze w Stęszewie. Wynagrodzenie w/w obowiązującego w Przemśle Lekkim Układu Zbiorowego Pracy Zgłoszenia przysyła Sekcja Personalna. K8107

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Nowej Soli, ul. Matejki 25b zatrudni zaraz instalatorów, murarzy oraz robotników niewykwalifikowanych. Zgłoszenia pisemne względnie osobiste zgłaszać w biurze przedsiębiorstwa. K8108

Inżynierów z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników grup robót i kierowników budów, inżyniera na stanowisko kierownika Wydziału Dokumentacji i Kosztorysów. Inżynierów i techników budowlanych na budowy oraz do Działu Wykonawstwa, techników kontroli plac oraz majstrów budowlanych z dyplomami mistrzowskimi zatrudni zaraz P. B. P. „Petrobudowa” w Płocku - Białej. Do chwili otrzymania mieszkania rodzinnego zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Oferty pisemne z załączeniem wypełnionego kwestionariusza osobowego oraz życiorysu należy przysłać na adres Przedsiębiorstwa do Działu Kadr w Płocku - Białej. K8109

Wolsztyńskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Rostarkowie przyjmują do pracy 1 operatora koparki łyżkowej, od dnia 1 listopada 1961 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Ekonomiczna Rostarkowo, ul. Wolsztyńska nr 27, pow. Wolsztyn. K8110

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Aromat” w Poznaniu, ul. Wroniecka nr 5, telefon 29-77 za trudni natychmiast w Wytwórni Chloroformu przy ul. Głuszynia nr 135 trzech pracowników fizycznych (mężczyzn) obezpanych z produkcją chemiczną oraz 1 palacza c. o. (emeryta) do pomieszczeń biurowo-produkcyjnych przy ul. Wronieckiej nr 5. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. K8111

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szamotułach przyjmie zaraz 1 pracownika z przygotowaniami handlowymi na stanowisko kierownika Zakładów Zbiorowego Żywności. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym do omówienia w Zarządzie PSS Szamotuły, Rynek 35. K8113

Instalatora wod. kan. gaz. (czeladnika wzgl. majstra) oraz 5 pracowników fizycznych, mężczyzn, przyuczonych w produkcji farmaceutycznej lub chemicznej, przyjmujemy zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Zakłady Chemiczne-Farmaceutyczne „Farmapol” Sp. z o.o. w Poznaniu, ul. św. Wojciecha nr 29. K8112

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń”, w Luboniu przyjmą do pracy technika budowlanego i ekonomistę - planowanie, inwestycje. Warunki do omówienia na miejscu. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. Zgłoszenia — Sekcja Kadr. K8115

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 przyjmie n/w pracowników: bibliotekarzy z wykształceniem wyższym lub średnim, portierów do Domu Studenckiego na Winogrody, kierowcę samochodu. z II III kat. prawa jazdy, woźnych, gońców, robotnika transportowego. Zgłoszenia przyjmują się w pokoju nr 67, I ptr. K8116

Samodzielnego starszego księgowego (mężczyzny) przyjmie do pracy Spółdzielce Zrzeszenie Chalupników i Wytwórców Domowych w Poznaniu, ul. Głogowska 92, tel. 647-51. K8121

6 pracowników fizycznych przyjmie WZSP — Spółdzielce Przedsiębiorstwo Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21. K8124

Inżyniera - energetyka z 4-letnią praktyką wzgl. technika energetyka z 6-letnią praktyką przyjmie Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego Poznań, ul. Libelta 26, pokój 40. K8125

Technika mechanika do Działu Inwestycji i technika mechanika do Działu Głównego Mechanika oraz robotników (mężczyzn) do działu produkcji zaangażują Poznańskie Zakłady Papiernicze Poznań, ul. Wołkowska 32. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K8134

Pracowników na stanowiska magazynierów w branży włókienniczej z wykształceniem średnim względnie długoletnią praktyką zatrudni zaraz WZGS Hurtownia Międzygminowa w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dyrekcja Hurtowni Poznań, ul. Głogowska 218 (Górczyn) w godzinach od 7—15. K8136

Klucz P. G. R. Dopiewo poczta Dopiewo pow. Poznań poszukuje od 1. XI. brygadzie oborowego z 2 pomocnikami oraz dojarzaz z 2 pomocnikami. Mieszkania dwupokojowe, światło elektryczne, szkoła, stacja PKP i kościół w miejscu. Przyjmujemy zaraz 60 pracowników sezonowych do kopania buraków cukrowych. Księgowy techniczny z długoletnią praktyką, potrzebny zaraz. Reflektuje się tylko na silę wysoko kwalifikowaną. K8139

Stacja Hodowli Roślin Wojciechów, pow. Górzów Wlkp. zatrudni natychmiast kierownika gospodarstwa z wieloletnią praktyką. Stacja posiada gorzelnię, 674 ha ziemi ornej. Szkoła, sklep na miejscu — odległość od Górzowa Wlkp. 6 km. Wynagrodzenie wg stawek UZP w rolnictwie. Zgłoszenia przyjmuje Poznańska Hodowla Roślin Poznań, ul. Fredry 12. K8140

Potrzebny magazynier branży włókienniczo-odzieżowej z średnim wykształceniem i praktyką. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, pod nr K8132.

Technik metalowy z kilkuletnią praktyką potrzebny zaraz do prac biurowych w komórce technicznej. Oferty z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla K8147.

Księgową (księgowego) z praktyką przyjmie od 1. 11. 1961 r. M. H. D. Art. Użytku Kultur. Poznań, ul. Mickiewicza 30. K8149

Kandydatów na 12-miesięczny kurs przysposobienia do zawodu murarza, operatorów dźwigów wieżowych z uprawnieniami kat. II i III, operatorów sprzętu średniego, monterów i pomocników monterów c. o. i wod. kan., murarzy, cieśli, robotników niewykwalifikowanych przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4. Warunkiem przejścia na kurs murarski jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia. Zainteresowani winni się zgłaszać osobicie w Dziale Pracy i Płacy Pozn. Przeds. Budowl. nr 4 — Poznań, ul. Artyleryjska 2. K8150

Praca

Wykwalifikowana gospośka lub kucharz, specjalnie wypiek ciast, oraz jedna pomoc potrzebna do prywatnej kawiarni pod Zakopanem. Doskonałe warunki, mieszkanie. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem i odpisem świadectw do 39962 „Prasa” Kraków, Wiśna 2. K8137

Fryzjer męski potrzebny. Poznań, Poznańska 27a. 42363g

Pomoc fryzjerska damsko - męska, względnie damska potrzebna zaraz. Czarnków, ul. Kościuszki 62. 42318g

Dobra pomoc domowa potrzebna zaraz. Stary Rynek 43 m. 5. 42334g

Krawcowa do szycia biu stonozys potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42335g.

Uczeń stolarki i stolarz meblowy potrzebny. Piekary 22/23 — Burdelski, stolarnia. 42345g

Potrzebna repasarka, hafciarka oraz osoba do artystycznego cerowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42348g.

Potrzebny uczeń Warsztatu Siusarsko-Mechanicznego, Głogowska 80 — Lipowicz. 42349g

Poszukuje gospośki na stałe lub dochodzącą do 4 dorosłych osób. Ul. Bułgarska 52 — dr Krystyna Nowicka. 42358g

Pomoc domowa przyjmie na 8 godzin dziennie, (gotowanie dla 4 osób). Poznań, Zielona 1 m. 3. 42361g

Potrzebny uczeń do piekarni-cukierni. Poznań, Garbary 65. 42366g

Pomoc domowa potrzebna z noclegiem. Poznań, Garbary 65 m. 2. 42367g

Pomoc domowa do trzech osób potrzebna zaraz albo od pierwszego, do wszelkich prac. Osobny pokój. Zgłoszenia: Dzielnia 3 (Junikowo), między godz. 10—12. 42370g

Kobieta przyjmie jakiegokolwiek pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42373g.

Modystka dobra poza dom potrzebna. Telefon 620-41. 42377g

Ucznia tokarskiego przyjmie zaraz. Łukasiewicz 5 — warsztat. 42398g

Poszukuje pomocy domowej dochodzącej, ewentualnie emerytki. Zgłoszenia po 14. Poznań, Umińskiego 24 m. 3. 42389g

Pracownik do furmaństwa z utrzymaniem potrzebny. Obornicka 147 m. 1. 42396g

Młodsza panią (najchętniej z prowincji) znającą prace biurowe przyjmie (pokój własny, wynagrodzenie dobre). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42393g.

Pomoc domowa do dwójki dzieci potrzebna zaraz. Poznań, Armii Czerwonej 41 m. 5, 2 x dzwonić. 42394g

Mężczyznę do pracy w małym gospodarstwie — przyjmie. Utrzymanie, mieszkanie, zapewnione. Poznań, Szczepankowa 71. 42397g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 9. Zgłoszenia god. 17—20. 42318g

Ogrodnik, kierowca - mechanik, oborowy(a) — wysoko kwalifikowani na gospodarstwo rolne blisko miasta — potrzebni. Dobre wynagrodzenie, mieszkanie, utrzymanie. Zgłoszenia: Zak. Nowowojewskiego 5/2, tel. 525-68 i 849-44. 42313g

Pomoc domowa lub opiekunka do trzyletniego dziecka potrzebna. Saperska 12 m. 2. 42325g

Przyjmie woźnicę na stałe, może być z utrzymaniem. Poznań, Głogowska 377. 42362g

Przyjmie ucznia. Piekarnia - Cukiernia, Poznań, plac Spiski 1. 42358g

Pani samotna, kulturalna potrzebna do dorywczych lekkich zajęć domowych, do małżeństwa bezdzietnego (pracująca niewykluczone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42378g.

Młoda pilnie poszukuje pracy do południa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42379g.

Rencistka do prowadzenia domu potrzebna zaraz do 2 panów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42383g.

Potrzebny uczeń slusarski. Ul. Kaliska 5 (Rataje - Nowe Miasto). 42395g

Potrzebna pomoc domowa (nocleg). Kraszewskiego 7 m. 6. 42402g

Fryzjerka na zastępstwo listopad — grudzień potrzebna do zakładu fryzjerskiego (pow. Wągrowo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42418g

Stolarz budowlany wzgl. emeryt potrzebny zaraz. Promieniasta 118 (przy szosie okężnej). 42422g

Szweka na dobre damskie obuwie przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42436g

Kupno

Garaż przenośny kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42236g.

Kupię wał korbowy do Flata 600. Poznań, telefon 547-33. 42239g

Kupię samochód Wartburg, Moskwicz, Aronde lub Spartak. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42350g.

Garaż blaszany składany kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42396g.

Pianino w obojętnym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42419g

Kupię zagraniczną krótką suknię ślubną. Poznań — Chełmońskiego 10 m. 20. 42434g

Kupię pościel i odpady świec „Orion”. Poznań, Małe Garbary 5. 42453g

Sprzedaż

Czwartkowe Targi Samochodowe. Bezpośrednie transakcje z wyceną organizuje Biuro techniczne „Autoinformator” — Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 42117g

Sprzedam sypialnię (komplet). Włodkiewicza 3 m. 13 Osiedle Grunwald, godz. 8—13. 42443g

Sprzedam 400 młodych kur, leghorn. Piątkowo, ul. Lipowa 3, telef. 430-57. 41925g

Samochód DKW sprzedam, 18.000 zł, przyjmie motocykl WFM jako wpłatę. Dąbrowskiego 80 w podwórzu. 42122g

Pianino do ćwiczeń korzystnie sprzedam. Sypialna, blok 12 m. 17, telefon 427-16. 42200g

Okazyjnie sprzedam wózek głęboki i sportkę gietą. Poznańska 57 m. 6. 42204g

100 kurek leghorn mające wspaniale sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 3. 42208g-34. 42431g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Spartak sprzedam. Olszewski, Poznań, Warszawska 151 od godz. 15—18. 42209g

Futro piękne, nowe pościelone oraz kracie używane sprzedam. Telefon 632-27. 42223g

Sprzedam owce kotne — merynosy. Piasecki, Za Bramką 10 m. 2, godz. 8—13. 42225g

Sprzedam szafę trzydrzwiową. Palacza 20 m. 5. 42227g

Sprzedam wtryskarkę mechaniczną 50 gram. Poznań, Grudzień 52. 42242g

Garaż samochodowy okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kanałowa 12 m. 5. 42243g

Pianino dębowe Jordan-Gladbach, sprzedam. Informacje: tel. 430-22, od godz. 13. 42244g

Sprzedam motocykl Jawa 250 cm, przycepkę do motocykla Jawa. Szmarzewskiego 46 m. 2. 42251g

Tragant (20 kg) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42253g.

Skuter „Sam” pierwszorzędnie wykonany — sprzedam. Poznań — Górczyn, Zgoda 38. 42254g

Pianino sprzedam. Sikorskiego 10 m. 4, godz. 11—15. 42262g

Sprzedam tanio 7-tygodniowe boksy. Dzierżyńskiego 20 m. 21, od godz. 18. 42263g

Sypialnię jasną, luksusową stylową sprzedam. Poznań, Ratajecka 31 m. 9. 42271g

Sprzedam motocykl SHL 150 cm w dobrym stanie — cena 8.600 zł. Kmiecia 6 m. 2, od godz. 17. 42295g

Sprzedam okazjnie motocykl WFM, Pannonia. Kosińskiego 7 m. 35, od godz. 15. 42298g

Sprzedam samochód osobowy na chodzie. Cena 7.000 zł. Ul. Bohaterów 2. 42299g

100 kur z czerwca 1961 r. (leghorn) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42317g.

Fortepian krzyżowy, krótki, bardzo dobry sprzedam. Ul. Grodzka 13, parter, godz. 16—20. 42320g

Maszynę do szycia wpuszczaną w bardzo dobrym stanie sprzedam. Szczepankowej 7a m. 8. 42322g

Piec pokojowy przenośny typ „Schreiber” w dobrym stanie sprzedam. Poznań — Dębica, ul. Łozowa 24 m. 1. 42324g

Wózek głęboki koszykowy sprzedam. Poznań, Czesława 12 m. 5. 42335g

Krowę młodą sprzedam. Poznań, Serafitek 8. 42342g

Altanę, narzędzia instalatorskie, pompę z silnikiem i inne — sprzedam. Dolna Włda 21 m. 1. 42349g

Sprzedam maszynę do mienienia kości. Luboń 3 (Zabikowo), Armii Czerwonej 86. 42355g

Samochód DKW sprzedam. Nowak, Lampego 5 m. 1, od godz. 16—20. 42367g

Sprzedam telewizor marki Dührer. Telefon 611-81, wewn. 227. 42371g

Nowy powiększalnik „Opematus” automatyczny, sprzedam. Bolnińska, Miłńska 12a, godz. 16—18. 42375g

Sprzedam samochód bagażówkę Hanomag po remoncie, ładowność do 600 kg. Dąbrowskiego 42 — ślusarnia. 42384g

Maszynę do pisania walizkową, do szycia Singer, buty z cholewami, skrzypce, łożko żelazne — sprzedam. Mielżyńskiego 20. 42385g

Piec c. o. dla domu, ciepłarni, opony używane 15-ki, kopaczkę konną sprzedam. Telefon 445-558. 42410g

Sprzedam futro męskie u żywanu. Ul. Wybickiego 3 m. 16. 42411g

Części do różnych samochodów sprzedam z powodu choroby, likwiduję warsztat, tel. 459-17. 41414g

Maszynę do szycia sprzedam. „Lucznik” 1.700 zł. Poznań, Rynek Śródecki 5. 42415g

Fortepian marki „Kaps”, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42437g

Sprzedam samochód, 4 to nowy na rope, beczki do ropy, winde, opony 825 x 20, Garbary 16 m. 8a, tel. 42208g-34. 42431g

Motocykl BMW — 350 cm oraz krowę wysokocielną sprzedam. Gruszecki Kosiński Wlkp. Poznańska 59. 42438g

Sprzedam jadaliń w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42450g

Lisy garbowane — tanio sprzedam. Poznań, Siowackiego 27 m. 10. 42457g

Lokale

Pani solidna poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42346g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone poleca „Parcelo-Willi”, Armii Czerwonej 29. 42075

Kupię mieszkanie — pokój z kuchnią z przynależnościami — wyłącznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42193g.

3 1/2-pokojowe, komfortowe (Prusa), zamienię na 3-pokojowe, małe lub 2 1/2-pokojowe, duże. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42196g.

Zamienię 2 pokoje po 17 m² z kuchnią (śródmieście) na 3 pokoje z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42203g.

Dwóch uczniów dojeżdżających na pokój (Jeżyce) przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42215g

Nauczycielka pracująca, studiująca, spokojna, pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42216g

Zamienię 4-pokojowe komfort w Ostrowie na 2-pokojowe w Kaliszu lub Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42220g

Odstąpię kawalerkę spółdzielczą lub pokój wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42222g

Pokoiku poszukuję (zapłać 3 lata z góry). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42231g

Samotny, bardzo dobrze sytuowany mgr poszukuje pokoju. Najchętniej śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42232g

Duży pokój, telefonem za mienie na mniejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42246g

Lokal 70 m², I ptr., na warsztat rzemieślniczy — zaraz oddam. Swarzędz, pl. Powstańców 6. 42252g

Zamienię 2 duże pokoje, kuchnię, używaniem łazienki, c. o., IV piętro, centrum — na kawalerkę, parter, I piętro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42255g.

Starsza pani poszukuje wolnego lub umeblowanego pokoju z centralnym ogrzewaniem. Zapłać z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 42260g.

Garaż posiadam do wynajęcia — Jeżyce. Telefon 452-83, od godz. 15. 42268g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42284g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z przynależnościami, samodzielnie, I piętro — na 2 pokoje lub 1 pokój z przynależnościami, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42287g.

Zamienię samodzielnie 2 pokoje, kuchnia (60 m²) — na podobne lub większe. Stodolny B., Wybickiego 12 m. 4a. 42297g

Zamienię komfortowe samodzielną dwa pokoje z kuchnią (Stary Rynek) na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42308g.

3 lub 4-pokojowe komfortowe, willowe mieszkanie w Poznaniu — zamienię na 3-pokojowe równorzędne, samodzielne we Wrocławiu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42311g.

Stażyстка inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 42323g.

Zam

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika z 3-letnią praktyką technologiczną na stanowisko z-cy głównego technologa oraz **technika - mechanika** na stanowisko technologa zatrudnimy zaraz. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7884.

Poznańskie Zakł. Elektrotechniczne „ALCO” Poznań-Staroleka, Al. Forteczna 12/14 przyjmują zaraz dwóch chemików z wykształceniem średnim, dwóch kreślarzy, wysokokwalifikowanych ślusarzy, tokarzy, elektryków i pracowników fizycznych do działu produkcji. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K8023

Techników technologów, tokarzy, frezerów, harlownika, ślusarza remontowca oraz robotników transportowych przyjmują Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, Bałtycka 52. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K8041

Księgowego(wa) - kasjera z średnim wykształceniem, z praktyką w rolnictwie, przyjmie natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne Sapowice, powiat Poznań, p-ta Strykowo. Stółka oraz pokój służbowy zapewniony. K8045

20 robotników do prac w transporcie wewnętrznym przyjmie Poznańska Wytwórnia Papierosów w Poznaniu, ul. Wojskowa 5. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy w Sekcji Personalnej. Reflektuje się również na pracowników zamiejscowych. K8046

Technika mechanika do działu głównego technologa przyjmie zaraz Fabryka Galanterii Metalowej, ul. Mylna 26. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K8050

Inżyniera wzgl. **technika technologii drewna** lub **leśnictwa** na stanowisko kierownika zakładu produkcyjnego w woj. poznańskim, ze stażem przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8060

Instytucja w Poznaniu zatrudni zaraz lub od 1.11.1961 r. **kierowniczkę stołówki** z dłuższą praktyką, magazynierkę do magazynu artykułów żywnościowych, intendencję z znajomością pisaną na maszynie. Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane. Oferty uprasza się kierować do RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8061

Zakłady Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu mają pilne zapotrzebowanie na 12 strażników. Praca stała i na miejscu. Wynagrodzenie w/w obowiązujących przepisów oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Zakładów Poznań, ul. Robocza 4, Dział Kadr, pokój 10. K8067

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 zatrudni zaraz ślusarzy maszynowych, tokarzy oraz ślusarzy silnikowych. Praca na miejscu. Wynagrodzenie w/w Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K8069

Inżyniera mechanika na stanowisko kierownika wydziału mechanicznego, **technika** lub **mistrza ślusarskiego** na stanowisko mistrza zmianowego, ślusarzy kwalifikowanych i przyuczonych, instalatora c. o. i stolarzy zatrudnią Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K8104

Zespół Szkół Rolniczych w Poznaniu, ul. Golecińska 9/11 zatrudni zaraz: 1 referentkę z maszynopisaniami i 1 palacza c. o. na wodę. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8082

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz niżej wymienionych pracowników:
— monterów i elektryków samochodowych,
— blacharzy samochodów,
— 1 kowala,
— 2 elektryków sieciowych i robotników sieciowych,
— kierowców z I i II kategorią prawa jazdy na taksówki,
— kierowców z I kategorią prawa jazdy na autobusy,
— 30 kandydatów na motorniczych,
— konduktorki i konduktorów na tramwaje i autobusy,
— robotników placowych.

Uwaga! Kierowców, motorniczych i konduktorów przyjmujemy tylko z terenu miasta Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, Gajowa 1a. K8087

5 zootechników zatrudni Wojewódzka Stacja Oceny Zwierząt w Zielonej Górze. Praca w różnych rejonach województwa. Wymagane wykształcenie średnie rolnicze lub weterynaryjne. Warunki pracy do omówienia w biurze Stacji Zielona Góra, ul. Bema 32. K8088

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu — przyjmie natychmiast inżyniera — specjalność — elektronika wzgl. elektromechanika oraz 10 palaczy c. o. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — Poznań, Stalingradzka 1, pok. 32. K8089

Kierownika masarni, piekarni oraz piekarzy przyjmie zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Zbąszyniu, ul. Świerczewskiego 19. K8089

Psychologa na stanowisko kierownika organizacyjnego Ośrodka Badań Psychotechnicznych zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K8089

Okręgowe Zakłady C. N. O. S. w Poznaniu, ul. Palacza 134 zatrudnią 10 pracowników fizycznych do pracy w magazynie. Miejsce zgłoszenia kandydatów: Poznań, ul. Kopanina 28/36. K8089

Palacza c. o. wodne do pracy w godzinach popołudniowych i co drugą niedzielę przyjmie Administracja Domów przy ul. Wrocławskiej 20. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 12 pokój 203. K8089

Inwentaryzatora z średnim wykształceniem zawodowym wzgl. ogólnym oraz **palacza centralnego ogrzewania** na prace zleczone zatrudni zaraz W.P. „ARGED” w Poznaniu ul. 27 Grudnia 6. K8114

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, przyjmą zaraz — tokarzy, ślusarzy maszynowych, spawaczy elektrycznych, elektryków wyciecznych i przyuczonych oraz robotników maszynowych i do miniowania — powyżej lat 18 miejscowych i na dojazd do 50 km. Wynagrodzenie wg. stawek obowiązujących w resorcie Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego nr 223/229 pokój nr 101. K8102

Stanisław Walenciak
Dnia 17 października 1961 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukończony i troskliwy ojciec, teść, brat, dziadek, przeżywszy lat 78, sp.

Edward Michałowski
em. burmistrz m. Borku
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębca, ul. Bluszczowa.
O tym nieutulona w żalu zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ

inż. Ludwik Reuter
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie 19 bm. o godz. 8.30 w kościele Ks. Ks. Pallotyń przy Al. Przybyszewskiego 30.
O tym powiadamiają w głębokim żalu
SIOSTRA, SIOSTRZENICA, SIOSTRZENIEC I RODZINA

Stefania Wiśniewska
z domu Bukowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamiają, pogrążeni w smutku
CORKI I SYN

Jan Przybylski
Powstańca Wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 20 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamia
RODZINA

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. R-6

Uwaga! HODOWCY LISÓW I NOREK

Dnia 24 października br. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Mickiewicza 33, odbędzie się

PLENARNE ZEBRANIE
CZŁONKÓW GRUPY HODOWCÓW LISÓW I NOREK MIASTA I POWIATU POZNAŃ.

Tematem obrad będzie m. in. sprawa zaopatrzenia hodowli w karmę.
Udział członków obowiązkowy.

POZNAŃSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA

MIRAPOL

środek do prania
W PŁYNIE
WSZĘDZIE DO NABYCIA

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Sprzedam parcelę uzbudowaną, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. K8089

Domek surowym, stanie 1-rodziny, ogrodem 1000 m² pilnie sprzedam. Opala Wanda, Czarnków, Zakmowska 2. K8089

Gospodarstwo 5,7 ha maszyn zabudowania, teren na hodowlę w Kuźlu pow. Szamotyły — sprzedam. Zgłoszenia — Kopański A. Pniewy, Warzyńska 17. K8089

Sprzedam dom jednorodzinny. Informacje: Poznań - Górczyn, ul. Odległa 7. K8089

Sprzedam domek z ogrodem (2 pokoje z kuchnią) w centrum Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Sprzedam okazję dom wraz z zabudowaniami, morga ogrodu (świetło, stacja Binino), Frankowski, Binino, poczta Ostrołęk, pow. Szamotyły. K8089

Okazja sprzedam połowę willi, (mieszkanie do zamiany). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Budyniec jednorodzinny typu bliźniaczego w dzielnicy Grunwald sprzedam. Informacje telefon 824-05 godz. 16—18. K8089

Sprzedam 1 ha 292 m² ziemi ornej pod Poznaniem, Poznań-Górczyn, Krzywa 13. K8089

Domek jednorodzinny, pół willi, względnie mieszkanie wyłączone, wolne w Poznaniu — spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8089

Franciszka Małkowska
z domu Sobek
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczowej.
W głębokim smutku pogrążony
MAŁŻ Z RODZINĄ

Jan Kucharski
em. pracownik PKP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 X. 1961 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI I RODZINA

Jan Przybylski
Powstańca Wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 20 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamia
RODZINA

Jan Przybylski
Powstańca Wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 20 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym zawiadamia
RODZINA

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. R-6

Przelargi — Komunikaty

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu, ul. Przemysłowa 34a — ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego następujących maszyn:

- | | |
|-------------------------|------------|
| 5. wrzeciono szlifierki | Dz Ia — 1 |
| 1. tokarka pociągowa | DZ Ia — 14 |
| 2. tokarka pociągowa | Dz Ia — 10 |
| 3. młot sprężynowy | Dz Ia — 36 |
| 4. dłutownica | Dz Ia — 5 |

Remont należy wykonać w terminie do 31. 12. 1961 r. Dokumentacja techniczna oraz kalkulacje wstępne są do wglądu w biurze warsztatów szkoły w godz. od 7—15. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. Termin składania ofert w okresie 10 dni od ogłoszenia. K8074

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Damasławku, ul. Kcyńska nr 15 pow. Wągrowiec ogłasza przetarg na wykonanie instalacji odgromowej na siedmiu budynkach. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Gminnej Spółdzielni w Damasławku. Otwarcie ofert nastąpi w 7 dni od dnia ogłoszenia w gazecie, o godzinie 10 w biurze GS. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Dokumentacja do wglądu w siedzibie Gminnej Spółdzielni. K8117

Suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu poleca: Wypożyczalnia, Chelmonskiego 10. K8089

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, ul. Małeckie go 34. K8089

Uwaga! Wykonujemy obojętne ortopedyczne (na wszelkie schorzenia). Poznań, ul. Armii Czerwonej 26. K8089

Przyjmę dzieci do kompletu przedszkolnego, tel. 42-634, od godz. 10—12. K8089

Pierzem bieliznę, prasujemy koszule (3 dni). Pralnia „Głogowska” 75 w podwórzu. K8089

Najkorzystniejsze źródło zakupu trumien — wyrób — sprzedaję — przewóz — Marian Celler, Poznań, Zielona 3 (przy pl. Bernardyńskim). K8089

Panna po 40, plastyczka (posiadająca przedsiębiorstwo) z mieszkaniem, zapozna pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Pani niezależna, posiadająca mieszkanie i gotówkę, pozna pana do lat 60. Wdowiec z dzieckiem mile widziany. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Dla mej siostry, panny, materialnie niezależnej poszukuję w celu matrymonialnym pana w wieku 45—50 lat bez nałogów, najchętniej z branży zbożowej. Dyskrekcja zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Kawaler, rzemieślnik uczciwy, dobrej prezencji, niebiedny, pozna pannę zgrabną, ładną z mieszkanem do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K8089

Pani samotna, dobrego serca, reńcistkę, średniego wieku — poznaj. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8089

Zygmunta Kuchowicza
odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój duszy Jego dnia 21 października br. o godz. 7 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
O tym życiowych pamięci Zmarłego zawiadamia
ZONA Z DZIEĆMI

Wszystkim życiowym pamięci Zmarłego, sp.
Wiktora Wullerta
szczególnie współlokatorom bloku nr 3, za pamięć, pomoc, kwiaty i dowody współczucia
DZIĘKUJE
ZONA Z RODZINĄ

Komitetowi Rodzicielskiemu, Wychowawczynie i Dzieciom klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 41 w Poznaniu, Kierownikowi i Pracownikom Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Piernarskiego w Swarzędzu, Uczennicom Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowski w Poznaniu, księdzu Proboszczowi Mizernemu za serdeczne słowa pożegnania, Lokatorom domu przy ul. Garbary 35, wszystkim Krewnym i Znajomym za szczere wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego najdroższego syneczka, sp.

Jureczka Wawrzyniaka
składają SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
rodzice

Październik

19

czwartek

Imieniny

Piotra,
Pelagii

Słońce:
wsch.: 6.22
zach.: 17.51

Teatry

OPERA — g. 19 — „Halka” (koniec ok. g. 22)

POLSKI — g. 19 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 22)

NOWY — g. 19 „Barbara I, II i III” (koniec ok. g. 22)

OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)

MARCINEK — g. 11 — „Tygrysek” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Urzeczona” (USA 16 l.)

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ogniomistrz Kaleń” (polski, 16 l.)

CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, — „Alicja w krainie czarów” — (USA 7 l.), g. 18, 20.15 „Podrywa cze” (franc. 18 l.)

DOM KULTURY MO — g. 10, 12, 45 — „Skarby króla Salomona” — (USA, 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Okres próby” (radz. 14 l.)

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 — „Zaproszenie do tańca” (USA 12 lat), g. 18, 20.15 — „Kobieta w szlafroku” (ang. 16 l.)

GONG — 10, 12 — „Czarne błyskawice” (USA 12 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Spokojny człowiek” — (USA 16 l.)

HUTNIK — nieczynne

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Champion” (USA 16 l.)

MALTA — g. 16, 18, 20 — „Jak zabić starszą panią” (ang. 14 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Kopciuszek” (USA, 7 l.)

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Wrzesień 1939 r.” (polski 14 l.)

PIAST — g. 17, 19 — „Przegląd Arsena Lupina” (franc. 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Biedni bogacze” (węg. 18 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Witaj smutku” (USA, 18 lat)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Garsoniera” (USA 16 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „15.10 do Yumy” (USA 16 lat)

WOJSKOWE — nieczynne

WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Młodość należy cenić” (radz. 12 l.)

ZNICZ — nieczynne

WRZOS (LUBON) — nieczynne

FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Egipt”

Radio

WARSZAWA I: 6.15 — Muz.; 6.40 Omówienie aud. szkolnych i oświatowych; 6.43 — d. c. muzyki; 7.20 Skrzynka poszukiwań rodzici PCK; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Wielkie religie świata”; 9 — Audycja dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej P. R. 10 — „Najmilsze miejsce świata” — fel. fnz. Czesława Centkiewicza; 10.10 Muz. symf.; 10.30 — Nowości Pol. Wyd. Muz.; 11 — „Szczęście rodzinne”; 11.20 — „Wspomnienia o Leharze”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Roln. kwa drans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Aud. dla klas III; 13.20 — Muz. popularna; 14 — „Po obu stronach muru”; 14.30 — Rytm i piosenka; 15.10 — Magazyn morski; 15.30 — Płyty „Polskich Nagrań”; 16.05 — Audycja aktualna Red. Społecznej; 16.15 — Koncert Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Muzyka tan.; 18 — „W Kraju”; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.40 — Magazyn naukowy PWN; 18.50 — Kurs nauki jęz. ang.; 19.05 — Magazyn rozmaitości; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. tańce ludowe; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Słynne ork. rozrywkowe; 21.30 — Sprawozdanie z XXII Zjazdu KPZR; 22 — Muz. operowa;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7 — Muz. poranna; 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 8.50 — Muzyka symfoniczna; 9.30 — W rocznicę Wojska Polskiego — aud. dokumentalna; 10 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 10.30 — „Izaak” — opow. Jana Józefa Szczepańskiego; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muzyka naszego regionu; 12.30 — Aud. pt. „Z kobietami i o kobietach”; 12.45 — Nasze sprawy codzienne; 14.05 — Rytm i melodia; 14.15 — Notatnik muz.; 14.35 — Komentarz T. Kutę pt. „Ekonomista w powieści”; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Koncert sol.; 15.30 — Dla dzieci starszych z cyklu: „Piotruś i pani profesor” — w/g prof. Zofii Liśsy; 16.25 — Muz. Tydzień Poznania; 16.40 — Reportaż Edwarda Mielnicza;

Rolnictwo wielkiego Poznania

Zapewniono ludusze na modernizację gospodarstw

Patrząc na mapę wielkiego Poznania mało wnikliwy obserwator może mniemać, że problemy związane z rozwojem produkcji rolniczej nie dotyczą tego obszaru administracyjnego. Tymczasem...

Ogólny obszar użytków rolnych wynosi w Poznaniu blisko 8 tysięcy ha, w tym 1300 we władaniu gospodarstw indywidualnych (PGR Naramowice, Szczepanków, Pokrzywno). Na reszcie gruntów gospodarzy 1.260 użytkowników indywidualnych. W tej liczbie znajduje się 960 gospodarstw typowo rolnych i około 300 ogrodniczych. Gospodarze ci (bez PGR-ów) posiadają 3.500 sztuk bydła w tym 2400 krów mlecznych, 9.000 sztuk trzody chlewnej i 263.000 sztuk drobiu.

W tym stanie rzeczy występują wszystkie zjawiska organizacyjne i planistyczne jak w typowym rejonie wiejskim. Z wyjątkiem jednego — problemu odlogów. Do ich likwidacji przyczyniły się poznańskie kółka rolnicze, spośród których Spławie i Kobylepole zagospodarowały po 35 ha, a Winiary i Krzyżowiki po 15 ha. Warto przy tej okazji dodać, że w Poznaniu mamy 23 kółka rolnicze, zrzeszające około 1000 członków. Siędem z nich posiada zestawy nowoczesnych maszyn ciągnikowych łącznej wartości 975 tysięcy zł. Mimo to Fundusz Rozwoju Rolnictwa nie został

jeszcze wykorzystany — na koncie kółek w Banku Rolnym figuruje 2.355.000 zł. O uruchomienie tej sumy warto się pokusić.

Na terenie naszego miasta pracuje z rolnictwem i dla rolnictwa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa. Poza drobnymi towarami codziennego użytku, sprzedaje ona gospodarzom w ub. r. 3.300 ton nawozów sztucznych, 120 ton kwalifikowanych nasion, 233 tony ziemniaków-sadzeniaków, 2.400 ton cementu i 1500 ton wapna budowlanego. Skupiła natomiast od rolników z obszaru miejskiego 1.300 ton zboża (w 1961 r. już 761 ton), 520 ton ziemniaków konsumpcyjnych i 840 ton zwierząt rzeźnych. Poza tym działające tutaj dwie spółdzielnie mleczarskie skupiły prawie 6 milionów litrów mleka.

W tych liczbach nie mieszczą się oczywiście produkty sprzedawane codziennie przez rolników poznańskich na trzech targowiskach miejskich. Te obroty detaliczne idą w setki ton. Produkcja rynkowa miejskiego rolnictwa przy lepszej organizacji, większej intensyfikacji, i zmianie struktury upraw, może być znacznie większa.

W tym kierunku zmierzają wysiłki dzielnicowych rad narodowych i Miejskiego Związku Kółek Rolniczych. Tymi zagadnieniami zajmowała się Rada Narodowa m. Poznania na sesji lipcowej w 1960 roku. Dla rolnictwa poznańskiego (myślę o mieście Poznaniu) opracowano perspektywiczny plan rozwoju do 1975 roku oraz na okres do 1965 r. Plan ten cechują dwa najważniejsze założenia: zmniejszenie upraw zbóż kłosowych a zwiększenie produkcji warzyw nieowo-carskiej oraz wzrost produkcji mięsa, mleka, drobiu i jaj.

Krótko mówiąc chodzi o taką organizację produkcji rolnej, aby najbliższe okolice śródmieścia stały się bazą zaopatrzeniową w świeże warzywa i owoce dla ludności Poznania. Przy tym niebagatelną sprawą jest cena. Dotychczas bowiem warzywa i owoce są najdroższe w Poznaniu (w porównaniu z innymi miastami), na co składa się szereg przyczyn m. in. daleki transport. Należy więc zmniejszyć koszty produkcji będąc niższe, a więc i ceny detaliczne obniżyć proporcjonalnie. W tych warunkach — wydaje się — byłoby celowe i pożyteczne przekazanie części Funduszu Rozwoju Rolnictwa na tzw. małą mechanizację gospodarstw z nastawieniem ich na produkcję ogrodniczo-sadowniczą.

Globalne wytyczne, uchwalone w zeszłym roku już są realizowane. Według tego planu obszar produkcji warzyw pod szkłem (nowalijki) ma się zwiększyć o 98.000 m², warzyw gruntowych o 1.920 hektarów, roślin okopowych o 1.600 ha, drzew owocowych o 380.000 sztuk. Natomiast uprawy zbóż kłosowych mają ulec zmniejszeniu do 2.400 ha. Założenia te poparte są odpowiednimi kredytami inwestycyjnymi. Już w tym roku rolnictwo poznańskie otrzymało o 3 i pół miliona zł kredytów więcej niż w ubiegłym. W okresie bieżącej 5-letki suma kredytów inwestycyjnych wyniesie 138 milionów zł, z czego 40 milionów otrzymają producenci zrzeszeni w kółkach rolniczych.

Pieniądze na przekształcenie i zmodernizowanie rolnictwa miejskiego zapewnił. Chodzi teraz o to, aby zabezpieczyć dostawy niezbędnych materiałów budowlanych, odpowiednich narzędzi i sprzętu mechanicznego. Wtedy zwiększy się bezsprzecznie i potencjał produkcji, co nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się cen detalicznych na rynku warzywno-owo-carskim.

K. J.



Oto tak wyglądają nowe, piętrowe wagony, zakupione w NRD, które we wtorek wyruszyły w pierwszy kurs — z Poznania do Rawicza. Od tego też dnia 2 zespoły, każdy po cztery „piętruśy” jeżdżić będą na tej trasie. W najbliższym czasie dalsze osiem piętrowych wagonów kursować będzie do Konina. Podróżowanie nowymi wagonami przyjęli pasażerowie z zadowoleniem. Nic dziwnego — „piętruśy” zapewniają przecież wygodną jazdę.

Fot. — K. Przychodzki

MSR — czuwa

Po raz pierwszy przed dwoma laty na ulicach pojawili się chłopcy w białych czapkach i pasach. Zrzeszeni w szeregach Młodzieżowej Służby Ruchu zapewniali przez dwa lata bezpieczeństwo kolegom — w rejonach szkół i na wycieczkach.

Doświadczenia 2 lat wykazują, jak poważnie polepszyło się bezpieczeństwo w szkołach, w których działa MSR. Przykładem może być choćby Szkoła Podstawowa nr 40 w Poznaniu (ul. Garbary) gdzie w roku bieżącym nie zanotowano ani jednego wypadku. Tam też pracuje jedna z lepszych drużyn MSR.

Jednak liczba drużyn w Wielkopolsce (192) jest zdecydowanie za mała. Dlatego możliwości zorganizowania w każdej szkole drużyny MSR-u poświęcona była wczorajsza narada wojewódzkiego aktywów tej organizacji.

MSR nadal odczuwa brak dobrych wykładowców. Dotychczas najczęściej szkolenia prowadzą milicjanci. Nie dysponując zaś żadnymi funduszami, nie można myśleć o zakupie sprzętu szkoleniowego (rowery, motorowery, które by uatrakcyjniały zajęcia). Mimo tych trudności 2.000 młodych zrzeszonych w MSR uzyskało w tym roku zezwolenie na prowadzenie pojazdu.

W rozwoju tej organizacji powinny pomóc szkoła, Związek Harcerstwa Polskiego i PCK — najbardziej zainteresowani w zapewnieniu bezpieczeństwa młodzieży. Tym bardziej, że w konkretnym wypadku jest to jeden z elementów wychowujących młodzież.

(jk)

Sprawy mieszkaniowe

Zakłady „bimbają”

Zjawisko zaczyna być już groźne. Na 24 tysiące wydanych zakładom formularzy wnioskowych, do miejskiego kwaterunku wróciła zaledwie połowa. Wiele zakładów wyraźnie lekceważy wszelkie obowiązujące w tej sprawie instrukcje i terminy. Rejestruje zaś i weryfikuje potrzeby mieszkaniowe swoich pracowników, jak chce i kiedy chce. Przede wszystkim dwukrotnie terminy składania wniosków wniosków mają. Rada Narodowa m. Poznania długo czekać nie może. I tak pierwotne plany dalszych prac nad sporządzeniem miejskiego bilansu potrzeb mieszkaniowych i możliwości ich zaspokojenia, rozpoczęcie pracy to jest weryfikacyjnych w dzielnicach, ostateczne ułożenie imiennych list przydziałów i udzielenie odpowiedzi wnioskodawcom — zostały przez opieszalców pokrzyżowane. Śluzna więc wydaje się decyzja iż zakłady, które do końca tego miesiąca nie dostarczą kwaterunkowi prawidłowo wypełnionych wniosków swoich załóg, nie będą mogły być uwzględnione w planach rozdziału mieszkań w tej 5-letce. Zainteresowani pracownicy niech kierują pretensje pod adresem swoich dyrekcji i rad zakładowych. (pch)

INFORMUJEMY

Dziś o godz. 18 w sali II Kliniki Położniczo - Ginekologicznej ul. S. Engla odbędzie się odczyt dr. med. Tadeusza Gnłki pt. „Znaczenie i sposoby zmniejszania rozrodczości”.

Zebrań Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii Oddział w Poznaniu odbędzie się dziś o godz. 18.15 w lokalu Zakładu Medycyny Sądowej AM, ul. Święcieckiego 6.

W Kawiarni Młodzieżowej ZMS przy ul. Nowowiejskiego 6 mówić będzie dziś o godz. 18 Alfred Sikorski o „A, B, C... Rozgłośni Poznańskiej”.

Zarząd Koła Pracowników PTTK zawiadamia, że plenarne zebranie koła odbędzie się dziś o godz. 18 w lokalu PTTK, Stary Rynek 89-90.

W Wielkopolsce wybudowano 27 szkół Tysiąclecia

Do października br. poznańscy przekazali na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 15.584 tys. zł. Z tego mieszkańcy Starego Miasta ofiarowali 6.021 tys. zł., Wildy — 3.162 tys. zł., Jeżyce — 2.432 tys. zł., Grunwald — 2.079 tys. zł. a Nowego Miasta — 1.809 tys. zł. Na ogólne konto wpłacono zaś ponad 80 tys. złotych.

W zbiorce na SFBS nadal przodują pracownicy zakładów

uspołeczniionych, którzy wpłacili dotychczas 12 mln. zł. Spółdzielczość przekazała z nadwyżki bilansowej 1.582 tys. zł. a zakłady pracy z funduszu zakładowego 971 tys. zł. Natomiast młodzież szkolna ze zbiorów makulatury i z różnych imprez wpłaciła na SFBS 213 tys. zł.

Mieszkańcy Wielkopolski w trzech pierwszych kwartałach tego roku zebraли na budowę szkół Tysiąclecia — 51.351 tys. zł. Najlepiej wywiązała się ze świadczeń w tym okresie ludność miasta Leszna oraz powiatów: Ostrzeszów, Chodzież i Szamotuły która wykonała już 100 proc. rocznego planu. Również niektóre spółdzielnie produkcyjne oraz indywidualni rolnicy m. in. z powiatów Szamotuły i Ostrzeszów zrealizowali roczne plany. Spośród gromad wyróżniły się w świadczeniach na SFBS gromady Stawiszyn i Zbiersk (pow. Kalisz) oraz gromada Orazc (pow. Kościan).

Ostatnio mieszkańcy Dobra (pow. Turek), z okazji wmurowania kamienia węgielnego pod fundamenty szkoły Tysiąclecia, przekazali 6.500 zł na budowę tego obiektu.

Na zebraniu zaś kierowników PGR w Środzie postanowiono, że każde kluczowe gospodarstwo przekaże w tym miesiącu z funduszu zakładowego 1.000 zł na SFBS. Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Rybnego w Cykowie (pow. Kościan) zobowiązali się przekazać dodatkowo z funduszu zakładowego 3.500 złotych.

Dotychczas powstało w województwie poznańskim 27 szkół Tysiąclecia, z tego we wrześniu br. oddano do użytku 7 szkół — pomników (an)

25 bm. V sesja DRN Grunwald

25 bm. o godz. 9 w sali Domu Kultury MO odbędzie się V sesja Dzielnicowej Rady Narodowej — Grunwald. Zasadniczym tematem sesji będzie uchwalenie budżetu na rok 1962 oraz wybór ławników ludowych do Sądu Powiatowego dla m. Poznania. (na)

Telewizja

POZNAŃ: 11 — Program dla szkół: wykład z historii dla klas V pt. „Jeden dzień w Biskupinie”; (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.10 — Program dla dzieci: „Miś z o-kienka” — filmy (W-wa); 17.55 — Z cyklu: „O wsi dla wszystkich” — (Łódź); 18.30 — Magazyn „Klasy” — (Łódź); 19 — Koncert Orkiestry Tanecznej Polskiego Radia (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Film krótkometr. „Płyni pieśni, płyn” (W-wa); 20.10 — Teatr Kobra — „Cma, trupia główka” J. Alex’a (W-wa); 21.10 — „Uchylone drzwi” — progr. public. — (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości — i PKF — (W-wa); 22 — Sprawozd. filmowe z obrad XXII Zjazdu KPZR (Moskwa).

Wystawy

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH — Stary Rynek nr 56 — Wystawa retrospektywna, obrazująca twórczość architekta i konstruktora włoskiego P. L. Nerviego. Wystawa czynna w godz. od 10-18.

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNAŃA — Stary Rynek 10 — „Jak Poznań stał się handlową stolicą Polski” — wystawa czynna od godz. 9-15 i od godz. 17-19.

KLUB ZEP — pl. Wolności 4 — Pokaz prac malarskich Edmunda Łubowskiego — wystawa czynna od godz. 10-22.

Dużurni pełnią

SZPITAL IM. STRUSIA — chirurg — internia, ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

Przed zjazdem 10.000 śpiewaków

Tylko 9 miesięcy dzieli nas od wielkiej imprezy, jaką przygotowuje w Poznaniu Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych wspólnie z Ministerstwem Kultury, Ministerstwem Oświaty, Towarzystwem Jedności z Wychodźstwem „Polonia”, Centralą Związków Spółdzielczości Pracy. Będzie nią II Festiwal Chórów Polskich, zaplanowany na 5-8 lipca 1962 roku. Do stolicy Wielkopolski przybędzie 10 tysięcy śpiewaków z kraju i zagranicy, między innymi zespoły z Westfali, Francji, Czechosłowacji, a może i z Anglii, gdzie działa 60 polskich chórów. Zapowiedziały także swój przyjazd delegacje śpiewacze z USA, Kanady, Belgii i innych krajów. A więc będzie co posłuchać, tym bardziej, że program jest bardzo ciekawy.

Pierwszy dzień tego zjazdu śpiewaczego wypełni sesja naukowa. Najwybitniejsi znawcy tej dziedziny przedstawia na niej politykę kulturalną w naszym ludowym państwie, omawia znaczenie kultury śpiewaczej w kulturze ogólnonarodowej i perspektywy rozwoju ruchu śpiewaczego. Uzupełnieniem będzie pierwsza po wojnie wystawa dorobku najbardziej czynnego — Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Tego samego dnia wieczerem Koncert inauguracyjny dadzą najlepsze chóry Poznania.

6 lipca poświęcony ma być przeglądowi najlepszych chórów z zagranicy i z innych województw; 7 lipca wykonania a capella, w których to popisach usłyszymy wiele nowości.

W tej chwili kompozytorzy przygotowują na ten występ utwory dla zespołów masowych. Ostatni dzień, 8 lipca, przebiec ma pod znakiem Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, który obchodzić będzie 70-lecie działalności. Uroczystość odbędzie się na Stadionie im. 22 Lipca.

Z dużym uznaniem przyjąć tu trzeba zapowiedź występów najlepszych chórów w województwie. Tym samym Festiwal swoim zasięgiem obejmie teren Wielkopolski.

Imprezie dedykowany będzie specjalny znaczek pocztowy, a na konkurs na najlepszy plakat wpłynęło już wiele projektów.

Większość pracy przygotowawczej do Festiwalu spoczywa na barkach Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, który niejednokrotnie zdaleka nie ze swoich umiejętności organizacyjnych i ofiarności. Jest on Związkiem swoistego rodzaju, bo łączy najwybitniejszych muzykologów, artystów i działaczy zawodowych z amatorami. Niestety, „przestrzeń życiowa” jednej z największych tego rodzaju organizacji w kraju ogranicza się do małego pokoju, jakby nasze miasto, cieszące się sławą ośrodka muzycznego w kraju, nie stać było na lepszy lokal. Tu już chodzi o coś więcej — o reprezentacyjność naszego Związku wobec gości z innych województw i delegacji wychodźstwa z różnych stron świata.

Jakże nasz Związek może dobrze pracować, gdy z braku miejsca zmuszony był fortepian ułożyć aż we Wirach pod Poznaniem, tekę z nagraniami, liczącymi 70 tysięcy metrów taśmy, rozparcelować, a bibliotekę także rozdzielić? (jp)